

Wystąpienia E. Gierka i P. Jaroszewicza

4 bm. w Warszawie odbyło się XVIII plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Plenum rozpatrzyło projekt wy-

cznych Komitetu Centralnego na VII Zjazd PZPR oraz przyjęło uchwałę w sprawie zwołania VII Zjazdu partii, wyboru delegatów na Zjazd oraz dyskusji przedzjazdowej.

Otwierając obrady I sekretarz KC PZPR Edward Gierka wskazał na doniosłe znaczenie przedłożonych do rozpatrzenia dokumentów. Projekt wytycznych jest końcowym rezultatem kilkumiesięcznej pracy Komisji Zjazdowej i jej sześciu zespołów. Był on dwukrotnie rozpatrywany przez Biuro Polityczne Komitetu Centralnego. Tym niemniej — jak stwierdził I sekretarz KC PZPR — nie ma on charakteru zamkniętego. Liczymy na to, że dyskusja wzbogaci ten programowy dokument o wartościowe uwagi i uwagi, które pomogą precyzyjnie określić zadania dla całej partii i wszystkich sił społecznych w okresie przedzjazdowym.

Wytyczne na VII Zjazd są dokumentem o znaczeniu ogólnonarodowym, gdyż w oparciu o bilans naszych wspólnych, 5-letnich dokonań formułujemy podstawowe założenia i określają kształt rozwoju Polski w drugiej połowie obecnego 10-letnia, w dekadzie urzeczywistnienia i budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Program zarysowany w wytycznych jest w istocie rzeczy kontynuacją strategii społeczno-gospodarczego rozwoju Polski, nakreślonej przed niespełna 4 lata na poprzednim, VI Zjeździe. Praktyka społeczna, która jest najwyższym kryterium prawdy i słuszności podejmowanych zamie-

rzeń najlepiej pokazała, że przed 4 laty obraliśmy słuszną i prawidłową drogę rozwoju. Może to być dla nas przedmiotem uzasadnionej dumy i satysfakcji. Powinniśmy zatem nadal kroczyć tą samą drogą stawiając na pierwszym planie sprawy człowieka i podporządkowując celom społecznym całą strategię gospodarczego rozwoju. Taka właśnie jest myśl przewodnia projektu wytycznych na VII Zjazd, które Biuro Polityczne i Komisja Zjazdowa przedkładają pod obrady XVIII plenarnego posiedzenia Komitetu Centralnego naszej partii. Jej praktycznym rozwinięciem są również założenia przyszłego planu 5-letniego, nad którym prace dobiegają końca.

Podkreślając, iż w procesie budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego niezbędne jest zasadnicze umacnianie jakościowych czynników rozwoju, upowszechnianie socjalistycznych stosunków produkcji oraz jeszcze mocniejsze zaspalanie osiągnięć rewolucji naukowo-technicznej z wartościami ustroju socjalistycznego, Edward Gierka stwierdził, iż dążyć będziemy do tego, aby następna 5-lata przebiegała pod znakiem wyższej jakości i lepszej organizacji we wszystkich dziedzinach życia. Przedłożony projekt wytycznych na VII Zjazd ujmuje te problemy w sposób kom-

pleksowy, wskazując na nierozdzielny związek pomiędzy jakością pracy a jakością warunków życia. Lepsza jakość i organizacja, wyższa kultura i dyscyplina pracy warunkują osiągnięcie dalszego wzrostu materialnego i kulturalnego po-

ziomu życia naszego społeczeństwa. Na dokumenty, które dziś uchwalimy, oczekuje cała partia i całe społeczeństwo. Chodzi więc o to, aby dyskusja nasza wzbogaciła je o przemyslenia, uwagi i propozycje zgodne z potrzebami naszego narodu, z potrzebami naszego kraju.

Po zagajeniu I sekretarza KC PZPR rozpoczęła się dyskusja, w toku której głos zabrali: członek KC PZPR, tokarz z FSO — Wacław Stanisławski, członek KC PZPR, I zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Tadeusz Pyka, członek KC PZPR, wicepremier — Alojzy Karkoszka, zastępca członka

(Dalszy ciąg na str. 2)

BUDAPEST. — Jak podaje Agencja Reutera, sekretarz generalny Komunistycznej Partii Portugalii, Alvaro Cunhal wezwał w opublikowanym w czwartek wywiadzie do utworzenia rządu, w którym nie zasiadłaby przedstawiciel partii politycznych, lecz ci, którzy mogą liczyć na poparcie i współpracę ze strony tych partii. Rząd ten powi-

D. Slayton opuścił szpital

Astronauta amerykański, Donald Slayton, opuścił w środę szpital w Houston, 3 dni po operacji lewego płuca. Po opuszczeniu szpitala Slayton oświadczył, że czuje się bardzo dobrze. Dziennikarze zauważyli jednak, że w drodze do samochodu opierał się on na ramieniu swojej żony.

Jak wiadomo, Slayton brał udział we wspólnym radziecko-amerykańskim eksperymencie kosmicznym „Sojuz — Apollo”.

nien się cieszyć poparciem komunistów, socjalistów i organizacji lewicowych.

GENEWA. — Etiopie nawiedziła kolejna susza, która objęła południe kraju. Zamieszkujący te rejony Nomadowie stracili już 80 proc. bydła, które jest podstawą ich egzystencji — oświadczył w czwartek w Genewie przedstawiciel Światowej Rady Kościołów (COE) pastor Walter Mahulu, który powrócił niedawno z Afryki. Pastor dodał, że podczas jego pobytu w Etiopii władze tego kraju zwróciły się do COE o pomoc dla 3 mln osób żyjących w straszliwej trudności.

GENEWA. — W genewskim Pałacu Narodów zakończył się czwartek obrady 35 międzynarodowej konferencji oświaty, zorganizowanej przez UNESCO. Wzięli w niej udział przedstawiciele 88 krajów, w tym delegacja polska z wiceministrem oświaty i wychowania doc. dr. hab. Jerzym Wolczyńskim oraz licznymi reprezentantami organizacji międzynarodowych. Jednym z ważnych tematów konferencji były główne tendencje rozwoju oświaty w poszczególnych krajach ze szczególnym uwzględnieniem problemu dostępu do oświaty, ruchu innowacyjnego i kształcenia ustawicznego.

NEWY JORK. — Naukowcy NASA zakomunikowali na Przylądku Canaveral, że start drugiej sondy marsjańskiej typu „Viking” został ponownie odroczone do najbliższego wtorku. Udało się już zlokalizować przyczynę wadliwego działania systemu radiolokacyjnego sondy. W czwartek, po przeprowadzeniu naprawy, uczeni dokonają „próby generalnej” całego systemu.

Protest komunistów francuskich
General Spinoła znów w Europie

Gen. Antonio de Spinoła przybył w środę po raz drugi do Europy od czasu niedawnego zamachu stanu w dniu 11 marca br., w wyniku którego zmuszony był opuścić Portugalię i emigrować do Brazylii. Gen. Spinoła zatrzymał się w Paryżu. Jego podróż odczona jest ściśle tajemnicą. Obserwatorzy przypuszczają, że w czasie pobytu w Europie byłyby prezydent Portugalii przeprowadził rozmowy z przedstawicielami ugrupowań politycznych, będących w opozycji wobec obecnych demokratycznych władz portugalskich. Z Francji Spinoła ma udać się do Hiszpanii i Szwajcarii.

Komuniści Paryża przeprowadzili w czwartek na paryskim lotnisku Orly demonstrację protestacyjną przeciwko pobytowi we Francji byłego prezydenta Portugalii gen. Spinoły. Uczestnicy demonstracji rozkolportowali wśród pasażerów lotniska ulotki, w których podkreślano, że Spinoła „przybył incognito do Europy po to, by organizować pandy najemników i rozpętać wojnę domową w Portugalii”. W czwartek do hotelu „Shiraton” w Paryżu, gdzie zatrzymał się był prezydent Portugalii, gen. Antonio de Spinoła, wtargnęła kilkudziesięciopokładowa grupa demonstrantów, protestując przeciwko pobytowi generała w Paryżu.

CO DZIEŃ
CONIESIE

W 248 dniu roku słońce weszło o godz. 4.32, zajdzie zaś o godz. 18.15.

Imieniny obchodzą
Dorota, Wawrzyniec

Dziurny synoptyk
w dniu dzisiejszym przewiduje dla Łodzi następującą pogodę: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, możliwe przelotny opad lub burza. Temperatura od plus 13 do plus 23 st. C. Wiatry słabe i umiarkowane, w czasie burzy silniejsze z kierunków zachodnich.

Cisnienie o godz. 19 — 742 mm.

Ważniejsze rocznice
1930 — Zm. K. Dłuski, działacz III Proletariatu

Taka sobie myśl

Zyc, zn...

Uśmiechnij się



— Co słycać na dyżurze?
— Ten symulant spod trójki umarł.

R. BIELECKI

Uchwała XVIII Plenum KC
w sprawie zwołania VII Zjazdu PZPR
wyboru delegatów na Zjazd
oraz dyskusji przedzjazdowej

Komitet Centralny PZPR postanawia zwołać VII Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w dniu 8 grudnia 1975 roku w Warszawie z następującym porządkiem obrad:
1. sprawozdanie Komitetu Centralnego PZPR oraz zadania partii w dalszym dynamicznym rozwoju budownictwa socjalistycznego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.
2. sprawozdanie Centralnej Komisji Rewizyjnej.
3. założenia rozwoju społeczno-gospodarczego kraju w latach 1976—1980.
4. wybory Komitetu Centralnego i Centralnej Komisji Rewizyjnej.

II

Komitet Centralny ustala następujące normy przedstawicielstwa i tryb wyborów delegatów na VII Zjazd PZPR:

1) delegatów należy wybierać w stosunku: 1 delegat na 1400 członków i kandydatów partii.
2) delegaci na VII Zjazd PZPR wybierani będą na konferencjach wojewódzkich oraz na konferencjach partyjnych okręgów wojewódzkich i równorzędnych ogniw organizacyjnych w Wojsku Polskim.
Przyznaje się prawo wyboru delegatów na Zjazd organizacjom partyjnym w zakładach przemysłowych, budownictwie i komunikacji liczącym ponad 700 członków i kandydatów partii.
Zasady i tryb wyboru delegatów na Zjazd określi Sekretariat KC.

3. podstawa ustalania liczby delegatów na Zjazd jest stan członków i kandydatów PZPR w dniu 30 czerwca 1975 roku.

III

Komitet Centralny postanawia rozwinąć w oparciu o wytyczne na VII Zjazd ogólnopartyjną i ogólnonarodową dyskusję o zadaniach w dziedzinie dalszego socjalistycznego rozwoju Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz w umacnianiu partii i jej przewodniej roli. Dyskusja stanowić powinna szeroką partyjną i społeczną konsultację przedstawionych w wytycznych założeń dalszego społeczno-gospodarczego rozwoju kraju, umacniania socjalistycznego państwa i pogłębiania demokracji socjalistycznej oraz doskonalenia pracy partyjnej. Prowadzona w okresie przedzjazdowej dyskusji w partii i partii ze społeczeństwem sprzyjać będzie ukazaniu skali dokonań w realizacji programu VI Zjazdu PZPR oraz wewnętrznych i międzynarodowych uwarunkowań tych dokonań. Służyć będzie także ukazaniu przelomowego dla rozwoju kraju znaczenia zadań, które już realizowaliśmy i które realizować będziemy w całym dziesięcioleciu 1971—1980. Mobilizować siły partii i całego narodu w walce o wyższą jakość życia i pracy dla osiągnięcia w nadchodzącym pięcio-

(Dalszy ciąg na str. 3)

PODPISANIE
POROZUMIENIA
egipsko-izraelskiego

W czwartek o godz. 17.04 zostało podpisane w Genewie porozumienie egipsko-izraelskie w sprawie drugiego etapu rozdzielania wojsk na Półwyspie Syńskim.

Podpisanie porozumienia egipsko-izraelskiego odbyło się w obecności przedstawicieli ONZ. Ceremonia, odbyła się w genewskim Pałacu Narodów i trwała 12 minut. Przed podpisaniem dokumentów krótkie przemówienie wygłosił przedstawiciel ONZ, gen. Ensis Silasvuo.

Krwawe starcia
na Komorach

Na Komorach, wyspach położonych na Oceanie Indyjskim w pobliżu Afryki wschodniej — nadal panuje niepokój. Ze stolicy Komorów, Moroni, nadeszła wiadomość o krwawych starciach między zwolennikami i przeciwnikami nowego rządu. W ich wyniku co najmniej 3 osoby poniosły śmierć, a 12 zostało rannych. 3 sierpnia na Komorach dokonano zamachu stanu.

Zginęło 16 osób, w tym żona kapitana i jego troje dzieci

Tragiczny pożar
na francuskim frachtowcu

Władze nowozelandzkie rozpoczęły w czwartek śledztwo, prowadzone na zlecenie rządu francuskiego, w sprawie tragicznego pożaru, jaki wybuchł na pokładzie francuskiego frachtowca o ładowności 2614 ton „Capitaine Bougainville”. Według ostatnich informacji, w płomieniach poniosło śmierć 16 osób, w tym żona kapitana statku i jego troje dzieci. Pożar wybuchł w czasie szalejącego sztormu na północ od wyspy Nowej Zelandii. Fale dochodzące do 6 m wysokości utrudniały akcje

Uroczyste posiedzenie RN i ZG ZBoWiD

85 rocznica urodzin
marszałka Polski
Michała Roli-Żymierskiego

4 bm. przypada 85 rocznica urodzin wybitnego dowódcy i organizatora sił zbrojnych Polski Ludowej — marszałka Polski Michała Roli-Żymierskiego.

Z tej okazji odbyło się w Warszawie, z udziałem I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka oraz członka Biura Politycznego KC PZPR, prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza uroczyste posiedzenie Prezydium Rady Narodowej i Zarządu Głównego ZBoWiD.



N/z: od lewej: Stanisław Wronski, Wojciech Jaruzelski, Edward Gierka, Piotr Jaroszewicz, Michał Rola-Żymierski, Stanisław Kania i Mieczysław Grudzień.

CAF — Dąbrowiecki — telefot

Witając serdecznie dostojnego jubilatę, honorowego prezesa ZG ZBoWiD — marszałka Żymierskiego, prezes Rady Narodowej ZBoWiD, premier Piotr Jaroszewicz przypomniał m. in., że droga życiowa marszałka Polski — Michała Żymierskiego przypadła na czasy burzliwe, na wydarzenia o epokowym znaczeniu dla narodu polskiego. Dowodziła droga, że ideałem naszego dostojnego jubila, celem nadrzędnym, któremu podporządkował swoje zdolności, wiedzę, energię, doświadczenie i siły — była służba dla dobra Polski i narodu.

Niespożyta energia, umiejętność trwałego wyboru zadań najważniejszych, serdeczność w stosunku do

(Dalszy ciąg na str. 2)

Korespondencja z Francji

Gangsterzy grasują w Lyonie

O d pewnego czasu prasa paryska nazywa Lyon „francuskim Chicago” z racji wzmożonej fali przestępstw i porachunków między gangami. Ten wyraźny wzrost zabójstw i napadów z bronią w ręku nastąpił — zdaniem mera Lyonu, Louisa Pradela — z chwilą gdy w 1973 r. został usunięty ze swego stanowiska komisarz Charles Javillier. Wprawdzie w ciągu swej długoletniej kariery komisarz zdołał aresztować niejednego z groźnych kryminalistów, ale okazało się, iż sukcesy te były wynikiem ściślego współdziałania ze światem przestępczym. Javillierowi udowodniono bowiem, że ochraniał lyoński gang sutenerów w zamian za informacje o innych przestępstwach. W opublikowanych właśnie pamfletach komisarz otwarcie przyznaje, iż jest to jedyna skuteczna metoda likwidacji groźnych kryminalistów.

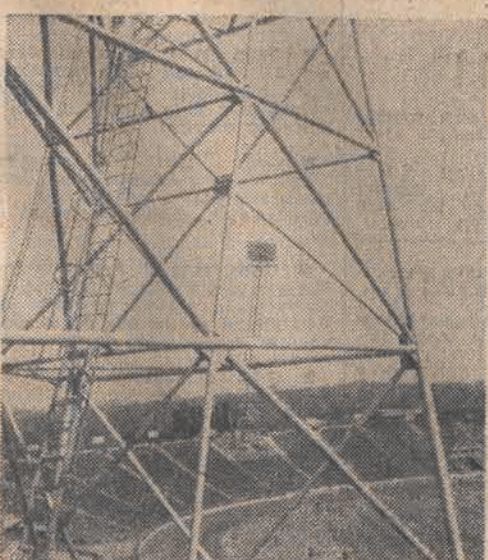
Po ustąpieniu Javilliera na ulicach Lyonu wielokrotnie dochodziło do napadów rabunkowych, przy czym w większości wypadków policyjnie udało się ustalić sprawców. 3 lipca br. został zastrzelony nawet sędzia śledczy Francois Renaud, którego Ministerstwo Sprawiedliwości wysłało do Lyonu dla połozenia kresu fali przestępstw. Sprzysiężona się też, że jeden z gangów lyońskich dokonał napadu na pocztę w Strasburgu, rabując ogromną sumę 80 milionów franków. Był to największy napad rabunkowy w historii francuskiego świata przestępczego.

R. BIELECKI

DZIŚ
— 8 stron

Stadion Śląski w Chorzowie przygotowuje się do wielkiego meczu — spotkania Polska — Holandia w dniu 10 września. Ekipy z zabrzanckiego „Mostostal” zakończyły niedawno montaż 4 masztów o wysokości 62 metrów, na których zamontowano 208 halogenowych projektorów świetlnych każdy o mocy 3500 watów. Dzięki temu płyta boiska oświetlona będzie z siłą 1200 luksów. Na zdjęciu: widok ogólny stadionu po zakończeniu montażu.

CAF — Jakubowski



(Dokończenie ze str. 1)

KC sekretarz KW PZPR w Katowicach — Zdzisław Zadrożna, I sekretarz KW PZPR w Krośnie — Kazimierz Balawajder, zastępca członka KC PZPR, publicysta „Trybuny Ludu” — Ryszard Wojna, członek KC PZPR, brygadziści Stocznicy Gdańskiej im. Lenina — Józef Pacer, członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz (skróty wystąpienia zamieszczamy na str. 3), I sekretarz KW PZPR w Łomży — Stefan Zawadzki, członek CKKP PZPR, I sekretarz POP przy ZG ZLP — Zbigniew Żalusk, członek KC PZPR, przewodniczący Rady Główniej FSZMP — Zdzisław Kuroski, członek KC PZPR, sekretarz CRZZ — Irena Sroczynska, członek KC PZPR, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Józef Pajestka, członek KC PZPR, prezes PAN — Włodzisław Trzebiatowski, członek KC PZPR, minister przemysłu maszynowego — Tadeusz Wrzeszczyński, członek KC PZPR, rektor Politechniki Wrocławskiej — Tadeusz Porebski, zastępca członka KC PZPR, przewodniczący Komitetu do Spraw Radia i Telewizji — Maciej Szczepański, członek KC PZPR — szwaczka w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Wółczanka” w Łodzi — Jadwiga Blusz, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, minister rolnictwa — Kazimierz Barckowski, zastępca członka KC PZPR, redaktor naczelny „Trybuny Ludu” — Józef Barecki.

Wokół dwóch zasadniczych spraw: dorobku minionego 5-lecia, będącego efektem realizacji uchwały VII Zjazdu PZPR — oraz głównych kierunków działania w latach najbliższych, wstępnie nakreślonych w wytycznych na VII Zjazd partii, który jest sformułowany — koncentrowała się dyskusja na XVIII Plenum KC.

Już dziś można powiedzieć — stwierdzili dyskutanci — że wszystkie główne założenia programu VII Zjazdu zostały w pełni wykonane, a w wielu dziedzinach nawet znacznie przekroczone.

Wesłaliśmy obecnie — wskazywano na plenum — w okres szczytowego w tym 5-leciu poziomu dochodów i siły nabywczej ludności. Odczuła ona wyraźnie korzystne zmiany, zwiększające miejsce i rozszerzające swobodę socjalną.

Wśród wielu dziedzin gospodarki, których osiągnięcia i problemy poruszone zostały w toku plenarnej dyskusji, dużo mówiono o tej, która nie tylko jest dziś jedną z poważ-

nych dziedzin rozwoju gospodarczego, ale dotyczy nas wszystkich: o budownictwie. W tym 5-leciu nastąpiło podwojenie jego zdolności produkcyjnych w skali całego kraju; po raz pierwszy w historii rozwoju gospodarczego dokonano korekty planowych nakładów inwestycyjnych w górę — i wg wstępnych ocen przekroczone one zostały o 50 proc. o niebagatelną kwotę 450 mld zł. Nakłady te przeznaczono na rozwój strategicznych gałęzi gospodarki i na budownictwo mieszkaniowe. Plan tego ostatniego został przekroczony o ok. 45 tys. mieszkań — co w stosunku do ubiegłego 5-lecia oznacza wzrost liczby mieszkań o 20 proc., a powierzchni mieszkalnej — o 30 proc. Mimo więc nie zaspokojonych jeszcze potrzeb, budownictwo wyszło ze stagnacji oraz organizacyjnego i technicznego niedorozwoju. Podobnie stało się z innymi, zaniedbanymi poprzednio dziedzinami naszej gospodarki.

Dorobek minionych 5 lat — to nie tylko sukcesy gospodarcze. Był to także okres wyjątkowo dynamicznego rozwoju polskiej kultury — traktowanej, zgodnie z teząmi VII Zjazdu, w nierozdzielalnym związku z polityką i gospodarką. Jak podkreślano na plenum, widać w dobrej woli ludzi, którzy pragną tworzyć kulturę socjalistycznej Polski, okazany im kredyt zaufania i dokonany głęboki zmian w świadomości środowisk twórczych.

Na zakończenie dyskusji przewodniczący plenarnej sesji i sekretarz KC PZPR — Edward Gierka (tekst przemówienia podajemy na str. 3).

Następnie Komitet Centralny przyjął jednomyślnie następującą uchwałę: „KOMITET CENTRALNY PZPR UCHWAŁA OPRACOWAĆ PRZEZ KOMISJĘ ZJAZDOWĄ WYTYCZNE „O DYNAMIZACJI ROZWOJU BUDOWNICTWA SOCJALISTYCZNEGO — O WYŻSZA JAKOŚĆ PRACY I WARUNKÓW ŻYCIA NARODU” I POSTANOWIĆ PODDAĆ JE POD OGÓLNOPARTYJNĄ I OGÓLNONARODOWĄ DYSKUSJĘ PRZED VII ZJAZDEM PZPR”.

Na zakończenie obrad Plenum przyjął jednomyślnie uchwałę w sprawie zwolnienia VII Zjazdu PZPR, wyboru delegatów na Zjazd oraz dyskusji przedzjazdowej. Uchwała ta wyznacza dzień 8 grudnia br. jako termin otwarcia obrad VII Zjazdu partii (tekst uchwały publikujemy na str. 3).

Obrady zakończono odśpiewaniem Międzynarodówki.

PROGRAM ROZWOJU ŁODZI WSPÓLNA AMBICJA JEJ MIESZKAŃCÓW

Omówienie wystąpienia J. Blusz na XVIII Plenum KC partii

Zabierając m. in. głos Jadwiga Blusz — członek KC PZPR, szwaczka w Zakładach Przemysłu Odzieżowego „Wółczanka” w Łodzi stwierdziła że przemiany upływającego 5-lecia widoczne są na każdym kroku — podobnie jak w całym kraju — również w Łodzi. Po raz pierwszy miejsce to skorzystało z tak znacznych środków finansowych i realizowało tak szerokie zadania społeczno-gospodarcze. Program rozwoju Łodzi stał się wspólną ambicją wszystkich mieszkańców tego miasta. Wywołał wiele energii i inicjatyw robotników, specjalistów, tysięcy działaczy społecznych. To

wszystko było podstawą pomysłowych wyników czterech pierwszych lat bieżącego 5-letnia i minionego okresu 1975 r.

W obliczu nowych, mobilizujących zadań nie wystarczy już jednak pracować tak jak dotychczas. Rozwój nowoczesnego przemysłu koszuwał społeczeństwo ogromne sumy pieniędzy. Trzeba zatem tak pracować, żeby w pełni te nowoczesne techniki i technologie wykorzystywać dla dobra nas wszystkich. Nie można więc godzić się z przejawami niesumienności i braku dyscypliny w wypełnianiu obowiązków służbowych.

Uchwała XVIII Plenum KC w sprawie zwolnienia VII Zjazdu PZPR wyboru delegatów na Zjazd oraz dyskusji przedzjazdowej

(Dokończenie ze str. 1)

lecia jak najlepszych wyników w socjalistycznym rozwoju Polski. W dyskusji w organizacjach i instancjach partyjnych należy wykorzystywać dorobek pracy ideowo-politycznej związanej z wymaganą legitymacją PZPR oraz wdrażaniem Uchwał XVI Plenum KC.

Dyskusja przedzjazdowa prowadzona będzie przede wszystkim w podstawowych organizacjach i na konferencjach partyjnych oraz na spotkaniach i naradach aktywu partyjnego różnych środowisk.

Instancje i organizacje partyjne powinny inicjować i rozwijać takie formy pracy, które umożliwią członkom PZPR i najszerzszemu kręgowi społeczeństwa wypowiedzenie opinii na temat problemów zawartych w wytycznych na VII Zjazd, zapewnić warunki dla konstruktywnej i otwartej dyskusji. Instancje i organizacje partyjne powinny przeprowadzić konsultacje z różnymi grupami społeczno-zawodowymi, włączyć do dyskusji nad wytycznymi KC aktyw bezpartyjny, członków związków zawodowych i organizacji młodzieżowych. Istotne znaczenie ma udział w tej dyskusji produkcyjnych robotników i rolników, specjalistów z różnych dziedzin gospodarki, nauki, kultury, oświaty i wychowania, partyjnych i bezpartyjnych działaczy społecznych.

Komitet Centralny wyraża przekonanie, że w dyskusji nad wytycznymi na VII Zjazd PZPR wezmą aktywny udział członkowie sojuszników stronnictwa — ZSL i SD.

Komitet Centralny PZPR zobowiązuje członków i kandydatów partii do inicjowania i organizowania dyskusji nad wytycznymi KC w miejscu pracy i zamieszkania, w organizacjach społecznych.

Ważną rolę w upowszechnianiu treści wytycznych KC, inspirowaniu dyskusji przedzjazdowej i informowaniu o jej przebiegu mają do spełnienia środki masowego przekazu, a szczególnie prasa partyjna.

Komitet Centralny zobowiązuje instancje i organizacje partyjne oraz wszystkich członków partii do wnikliwego wysłuchania i rozprawy wniosków przedstawianych w dyskusji przedzjazdowej i udzielania na nie odpowiedzi. Wszystkie uzasadnione wnioski, które można zrealizować we własnym zakresie należy wykorzystywać w toku kampanii przedzjazdowej.

IV

Komitet Centralny PZPR zwraca się do wszystkich instancji i organizacji partyjnych, do wszystkich ludzi pracy o wzmocnienie w okresie bezpośrednich przygotowań do VII Zjazdu działalności na rzecz wykonania i przekroczenia zadań obecnego pięcioletnia i stworzenie tym samym, jak najkorzystniejszych pozycji wyjściowych dla realizacji programu, który uchwałił VII Zjazd. Służąc temu powinien dalszy wzrost dyscypliny i kultury pracy oraz gospodarności we wszystkich zakładach i środowiskach.

Komitet Centralny wysoko ocenia aktywność załóg wielu zakładów pracy, które składają meldunki o przedterminowym wykonaniu zadań społeczno-gospodarczych i dodatkowych zadań produkcyjnych w roku VII Zjazdu.

Komitet Centralny wyraża przekonanie, że organizacje partyjne, załogi zakładów pracy i mieszkańcy wsi podejmą nowe inicjatywy produkcyjne, ogniskujące się wokół najważniejszych zadań, a przede wszystkim wokół zwiększenia produkcji na rynek i eksport. Oszczędności materiałów i surowców, podnoszenia jakości i efektywności pracy.

Realizacja dodatkowych zadań produkcyjnych oraz przedterminowe wykonanie planów społeczno-gospodarczych dla uczczenia VII Zjazdu jest wyrazem patriotyzmu oraz zaufania klasy robotniczej i całego społeczeństwa dla polityki partii.

Komitet Centralny PZPR wyraża przekonanie, że instancje i organizacje partyjne stworzą niezbędne warunki, aby dyskusja przedzjazdowa przebiegała w klimacie troski o przyszłość socjalistycznej ojczyzny, o jej dalszy dynamiczny rozwój społeczno-gospodarczy, o wyższą jakość życia i pracy, wzrost autorytetu Polski na arenie międzynarodowej, o coraz lepsze zaspokajanie materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa. Komitet Centralny PZPR uważa że w okresie kampanii przedzjazdowej partia jeszcze bardziej umocni swą zwartość ideowo-polityczną, pogłębi i rozszerzy więź z klasą robotniczą i całym społeczeństwem, umocni swą kierowniczą rolę we własnym działaniu z ZSL, SD i bezpartyjnymi na platformie Frontu Jedności Narodu.

KOMITET CENTRALNY PZPR

Warszawa, 4 września 1975 r.

Uroczyste posiedzenie RN i ZG ZBoWiD

85 rocznica urodzin marszałka Polski Michała Roli-Żymierskiego

(Dokończenie ze str. 1)

ludzi, rzetelności w ocenie ich działalności, nade wszystko zaś patriotycznej żarliwości — oto cechy, które zjednywały marszałkowi Żymierskiemu głęboki i serdeczny szacunek u wszystkich, którym wypadło z nim bezpośrednio pracować.

W imieniu wszystkich zgromadzonych premier Piotr Jaroszewicz złożył jubilatowi serdeczne podziękowanie za wieloletnią pracę, tak bardzo dla Polski i narodu owocną.

Gorące, serdeczne gratulacje i życzenia szczęścia, dobrego zdrowia oraz pomyślności w dalszej pracy dla Polski Ludowej przekazał do-

stojnemu jubilatowi I sekretarz KC PZPR Edward Gierka.

Dziękując za wyrazy wysokiego uznania i liczne dowody wzruszającej serdecznej pamięci — marszałek Żymierski przypomniał, że w naszym kraju, przez dziesięć wieków jego istnienia, nie zawsze istniały warunki, w których pracować mogłyby materialnymi znaniami i zamożnością i siłą. Dziś Polska Ludowa kroczy drogą harmonijnego rozwoju w każdej dziedzinie, i stale dotychczas nie spotykanym i stale rosnącym.

Uroczystość zakończyło wręczenie dostojnemu jubilatowi upominku o osobnej kasecie oraz bukietu czerwonych róż.

List E. Gierka do marszałka M. Żymierskiego

Z okazji 85 rocznicy urodzin marszałka Polski Michała Roli-Żymierskiego I sekretarz KC PZPR Edward Gierka przesłał następujący list na ręce jublata:

Z okazji 85 rocznicy urodzin przyjmuję od Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i ode mnie osobiste najlepsze życzenia oraz wyrazy głębokiego szacunku.

Przez całe swoje życie w imię sprawy niepodległości naszej ojczyzny nie szczędząc sił i zdrowia, w trudnych latach okupacji hitlerowskiej swoją bogatą wiedzę i doświadczenie wojskowe oddałście do dyspozycji Polskiej Partii Robotniczej, jako współorganizator i dowódca jej zbrojnego ramienia — Armii Ludowej.

Wasza biografia pisany zwycięskie walki dowodzone przez was Ludowego Wojska Polskiego, które u boku bohaterów Armii Radzieckiej wyzwalało kraj, uczestniczyło w ostatecznym rozgromieniu hitlerowskiego faszyzmu, Nieustraszenie i ofiarne działanie w okresie wzmożonej zbrodni ludowej państwowości wnosząc osobisty wkład w rozwój i umacnianie ludowych sił zbrojnych.

Wysoko cenimy wybitne zalety waszego serca, umysłu i charakteru — żarliwy patriotyzm i oddanie socjalistycznej idei, ofiarność i szlachetność, niespożyta energia i bogate doświadczenia, które tak owocnie wykorzystywane jest w waszej działalności społecznej w Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.

W dniu waszego święta życzymy wam, drogi towarzyszu marszałku, powodzenia i satysfakcji z sukcesów naszego socjalizmu budującego kraj, z jego bezpieczeństwa, obronności i pozycji w świecie. Życzymy wam dużo dobrego zdrowia i wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Upogu jesiennych przewozów

Podczas wczorajszego posiedzenia Wojewódzkiego Sztabu d.s. Usprawnienia Transportu w Łodzi, który obradował pod przewodnictwem prezydenta m. Łodzi Jerzego Lorenasa, zapoznano się, jak co tydzień, z przebiegiem za- i wyładunków wagonów kolejowych w okresie od ostatniego posiedzenia.

Stwierdzono, że zjawisko przedłużonych wyników występuje nadal i takie firmy, jak GS Andrzej, GS Ksawerów, Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wieleckiego na Chojnach — nadal mają na swoim koncie po kilkanaście przetrzymanych wagonów.

Stwierdzono jednak pewną poprawę, jeżeli chodzi o wykorzystanie soboty i niedzieli dla rytmicznego załadunku. Podkreślono znaczenie współpracy ze Sztabem Urzędu Dzielnicy Łódź-Widzew, a także skuteczność jego ppczyn

w dziedzinie usprawniania transportu na podległym terenie.

Dyskutowano problem rozbudowy mechanicznych urządzeń rozładunkowych wagonów na bocznicach zespołu elektropociągów. Konieczne jest tu poza posunięciami typu organizacyjnego, także przyspieszenie realizacji inwestycji, np. budowy wysięgników dośrodkowych do obsługi ciężkich wagonów czterosiowych. Odnosi się to do EC-II).

Omówiono problem zwiększenia dostaw dla Łodzi cementu transportowanego luzem w wagonach-cysternach lub samochodach-cysternach. Konieczne okazało się powtórne bardzo szczegółowe przeanalizowanie potrzeb i możliwości rozbudowy przesyłowni cementu przy ul. Teresy.

Sztab zajął się także szczegółowo zagadnieniem dowożenia dla potrzeb miasta piodów rolnych. Stwierdzono, że problem wymaga dokładnego przeanalizowania pod kątem racjonalności transportu, a także ciągłego zwracania uwagi na ten właśnie jego aspekt. Chodzi o to bowiem, aby ziemiopłody dowozić na ile to jest możliwe, z najbliższych odległości. Oczywiście sprawa ta dotyczy nie tylko naszego, ale i innych województw, w tej dziedzinie bowiem istnieje skomplikowany łańcuch powiązań i uzależnień. Szczególnie wiele, jak się zdaje, może tu zdziałać Centralna Ogrodnicza, absorbująca znaczne środki transportowe.

Zwrócono uwagę na konieczność poprawienia dojazdów i oświetlenia terenów, na których przechowywać się będzie w kopach ziemniaki dla zaopatrzenia miasta.

Zgodnie z poleceniami przedsiębiorstwa przedłożył sztabowi program inwestycyjny i organizacyjny, których realizacja powinna przynieść usprawnienia transportu. Nie wszyscy jednak wykazali maksimum dobrej woli. Dla przykładu stwierdzono, że w tej sprawie konieczne będą dalsze pertraktacje z dyrekcją Zakładów Przemysłu Barwników „Boruta” w Zgierzu, których opracowanie uznano za niewystarczające.

KRONIKA WYPADKÓW

Łodzianie startują w Tour de Pologne

W dniach 12-21 bm. odbędzie się kolejny wyścig Dookoła Polski. W tym roku spory udział w łódzkich startach na starcie tej imprezy.

Zawada i Kaczmarek zakwalifikowali się do reprezentacji Polski. W drugiej reprezentacji RG LZS znalazł się Majkowski.

Postanowiono, że WFS w Łodzi wystawi swoją własną drużynę, do której kandydaci: Bogdański, Bylicki, Nowak, Kaczmarek, Salamon, Miksa, Swiderk i ewentualnie Sulka.

Na zabranie działaczy PZKO. w Warszawie postanowiono, że ostatnia seria wyścigów torowych o puchar PKOl, odbędzie się na torze w Helenowie 19 bm. Następnie dnia 19 w konkurencji międzynarodowej, z udziałem torowców CSRS i NRD odbędzie się wyścigi o Grand Prix Polski. Główna nagroda rozegrana zostanie w wyścigu na 200 m. Startować będą wszyscy nasi kadrowi — i reprezentanci Polski z ostatnimi mistrzostw świata.

Włóknarz (t) —

Stal Niewiadów 1:1

Wczoraj odbyły się dwa spotkania piłkarskie o mistrzostwo klasy okręgowej.

LKS II zremisował 1:1 (0:0) z ChKS, a Włóknarz (t) uzyskał również wynik remisowy 1:1 (0:0) ze Stalą Niewiadów. (z)

INFORMUJEMY...

WKS Orzeł przyjmują zapisy chłopców do sekcji (drużyna w wieku 12-17 lat. Młode widziani (mający największe szanse na zakwalifikowanie do sekcji) będą kandydaci legitymujący się wagą ponad 80 kg.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat klubu (ul. 22 Lipca 71 (od Towarowej) z wyjątkiem sobót i niedziel w godz. 16-17.

Godz. 13.35 ul. Armii Czerwonej 28. Nieostrożnie przechodziła przez torowisko MPK Natalia A. i wpadła pod koła tramwaju linii 10/2, doznając obrażeń.

Godz. 13.45 ul. Lutomierska Gwałtownie wybiegła na jezdnię Małgorzata M. i uderzyła w bok „Warszawy”, doznając obrażeń głowy.

Godz. 15.10 ul. Przędzalniana 71. Nieostrożnie weszła na jezdnię Stanisława A. i wpadła na bok „Syreny”. Piesza ze złamaną ręką przebywa w Szpitalu im. Jonschera.

Godz. 16.55 Szatonia gm. Aleksandrów. Jadąc rowerem Elżbieta P. skreśliła nagle w lewo i zderzyła się z wyprzedzającym ją „Jelconem”. Z obrażeniami ciała rowerzystkę przewieziono do Szpitala im. Jordana. (m)

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Szlakiem bohaterów walk nad Bzurą

W niedzielę 7 bm. rozegrany będzie XIII ogólnopolski wyścig kolarski o nagrody trzech redakcji: „Ziemia Łęczycka”, „Głos Robotniczy” i „Nasza Trybuna”. To doroczna wesoła impreza z masową organizacją, jest tradycyjnie dla upamiętnienia bohaterstwa polskich żołnierzy, uczestników pamiętnej bitwy nad Bzurą. A oto szczegóły programu XIII wyścigu kolarskiego „Szlakiem bohaterów walk nad Bzurą”.

Zbiórka kolarzy nastąpi w niedzielę w Łęczycy o godz. 8.30 na ul. Konopnickiej. Po sprawdzeniu listy obecności, rozdaniu numerów startowych kolarze udadzą się pod Pomnik Bohaterów Walk nad Bzurą, gdzie złożone będą wieńce i wianki kwiatów. Start honorowy na pl. Kosciuszki zaplanowano na godz. 9.35.

T. Zawada mistrzem Łodzi

Wczoraj w Łasku odbył się wyścig szosowy o mistrzostwo okręgu łódzkiego. Tytuł mistrza zdobył reprezentant Polski — Tadeusz Zawada z Tramwajarza, który dystans 30 km przejechał w czasie — 43.32. Dalsze miejsca zajęli: H. Miksa, A. Pierzynski (oba ze Spolem), J. Woch i A. Drożka (Remo Główny). Startowało tylko 17 kolarzy. (n)

Czy Wembley skapituje przed Polakami?

Wczoraj na słynnym czarnym torze londyńskiego stadionu Wembley czwórka polskich reprezentantów: H. Głucki, E. Jancarz, Z. Piech i M. Cieślak w towarzyszywie pozostałych żużlowych uczestników tegorocznych indywidualnych mistrzostw świata przeprowadziła generacyjny trening przed sobotnią decydującą próbą.

Być może ostre treningi jakie przeprowadził Polacy spowodują, że przelamana zostanie wieloletnia niesprzyjająca passa, jeśli chodzi o starty „biało-czerwonych” na Wembley.

Prawda jest, że tor na Wembley ma odmienną w porównaniu do naszych stadionów żużlowych geometrię. Ponadto w różnych punktach

Jako pierwsi rozpoczęli walkę juniorzy, którzy będą mieli do przejechania dystans przeszło 90 km. Po dwudziestu minutach wystartują kolarze uczestnicy wyścigu głównego seniorów (dystans 155 km). Trasa prowadzi przez Witonie (lotna premia) — Kutno — Łowicz — Głowno (lotne finisze) — Bielawy — Piatek.

Młodzicy będą mieli do przejechania dystans 40 km a trasa prowadzi przez Borszyn, Solcę Wlk., obwodnicę oszkowska i Sierów.

Do dnia wczorajszego na liście zgłoszeń figurowało już 170 zawodników z kilkunastu klubów z całego kraju.

W wyścigu juniorów startuje m. in. członek wicemistrzowskiej drużyny na MS juniorów — A. Piotrowski. (w)

Niespodzianki na kortach MKT

Wczoraj na rozgrywanych w Łodzi tenisowych MP došlo do wielkiej niespodzianki. Jeden z faworytów gry pojedynczej mężczyzn Tadeusz Nowicki został wyeliminowany przez Dobrowolskiego.

Wychowanek MKT, a dziś tenista Legii grał poniżej swoich umiejętności i bardzo nas rozczarował. Po długotrwałym pojedynku szale zwycięstwa na swoją stronę przechylił doskonale dysponowany Dobrowolski z Wałbrzycha.

Duże zainteresowanie obudził jeszcze jeden występ Fibaka, który tym razem grał razem z Drzymalskim w grze podwójnej. Para ta, która pretenduje do tytułu mistrza, wyeliminowała debel bydgosko-kielecki Szewczyk — Stepiowski.

Cieszy nas, że mistrzostwa będą duże zainteresowanie. Codziennie trybuna kortu centralnego są szczelnie wypełnione kibicami białego sportu.

Dziś dalszy ciąg mistrzostw. Zakończona one zostaną w niedzielę, z tym, że w sobotę odbędzie się finał gry pojedynczej kobiet.

W niedzielę na ulicach Spornej i Inflanckiej Motocyklowe wyścigi o (Złoty Kask) „DP”

W niedzielę na trasie prowadzącej ulicami Sporną i Inflancką rozegrany zostanie tradycyjny, XIV już z kolei wyścig motocyklowy o Złoty Kask „Dziennika Popularnego” stanowiący jednocześnie VI eliminację Mistrzostw Polski.

Wyścigi odbędą się w klasach: 50 cm, 125 cm, 175 cm i 250 cm. W głównym biegu finałowym, tzw. wyścigu handicapowym o Złoty Kask „DP” wystartuje po 4 najlepszych zawodników poszczególnych klas. Nie biorą w nim udziału uczestnicy wyścigu w klasie 50 cm.

Tytułu najlepszego motocyklisty w naszym wyścigu broni zawodnik z Poznania J. SZYMKOWIAK, czterokrotny zdobywca Złotego Kasku.

Uroczyste otwarcie imprezy nastąpi o godz. 11.30, a o godz. 12 wyruszą na trasę zawodnicy w klasie 175 cm. W następnej kolejności wystartują maszyny o pojemności 125 cm, po nich 250-ki i motocykle o pojemności najmniejszej (50 cm).

Sonsalla, Nowak 14:12, 6:0, dokończy nie nastąpi dziś.

Gry podwójne kobiet: Włoczek, Slesicka — Filipówna, Kajetanowicz 6:1, 6:1; Rozala, Rejdych — Ostrowska, Rybarczyk 6:0, 9:7.

Gry mieszane Ostrowska, Harasym — Filipówna, Szewczyk 6:4, 6:4; Rejdych, Rode — Bogacka, Wędrocha 6:3, 6:3; Rybarczyk, Konczak — Kopras, Plewiński 6:3, 7:3; Slesicka, Meres — Wron, Górszczak 6:2, 6:3.

Dziś przed południem rozegrane zostaną spotkania w grach mieszanych i podwójnych kobiet i mężczyzn, a po południu Fibak spotka się z Piotrowskim. Rozegrany zostanie także półfinał singla kobiet między Włoczkówną a Rybarczyk oraz Rozalą i Rejdych.

Przy sposobności informujemy, że zawodniczka MKT (uczennica XVIII LO) Dorota Morawska bierze udział w międzynarodowym turnieju w Rumuni. Po sukcesach w Sopocie i w czasie spartakiady w Białymstoku zawodniczka MKT występująca została przez PZT na wyjazd za granicę. Pierwszym jej trenerem był ojciec inż. B. Morawski, a obecnie szkoli ją W. Nowicki. Piszemy o tym dlatego, żeby wyjaśnić przyczynę nieobecności tej zawodniczki w mistrzostwach Polski. Nadmieniamy, że D. Morawska pokonała w tym sezonie uczestniczkę mistrzostw Kajetanowicz.

Gra pojedyncza mężczyzn Fibak — Plewiński 6:0, 6:0, 6:3; Niedoźwiedzi — Meres 7:5, 6:2, 6:4; Dobrowolski — T. Nowicki 6:4, 4:8, 7:5, 6:4; Drzymalski — Sonsalla 6:3, 6:2, 6:4.

Gra podwójna Sonsalla, Nowak — Harasym, Rode 7:5, 6:4, 6:2; Szewczyk, Stepiowski — Włoczek, Plewiński 3:6, 7:5, 6:4, 6:2; Fibak, Drzymalski — Szewczyk, Stepiowski 8:6, 6:2, 6:4; Niedoźwiedzi, Nowicki —

DAŻENIE DO PODNIESIENIA jakości pracy i warunków życia narodu - myślą przewodnią poczynań w nadchodzącym 5-leciu

Skrót wystąpienia E. Gierka



Na zdjęciu: otwarcia obrad plenium dokonał I sekretarz KC PZPR Edward Gierka.

CAF — Matuszewski — telefoto

O mówiliśmy przygotowania do VII Zjazdu partii. Debatę potwierdziła słusność projektu wytycznych przygotowanego przez Komisję Zjazdową. Wniosła ona równocześnie szereg uwag i uzupełnień.

Za kilka dni ogłosimy wytyczne KC na VII Zjazd w prasie. Stają się one podstawą ogólnopartyjnej i ogólnonarodowej dyskusji. JEST NIEZMIERNIE WAŻNE, ABY DYSKUSJA TA BYŁA JAK NAJSZER-SZA, ABY OGARNĘŁA WSZYSTKIE PROBLEMY TERAZNIEJSZO-SCI I PRZYSZŁOŚCI NASZEGO KRAJU, ABY POBUDZAŁA INI-CJATYWE CAŁEGO NARODU. ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W DYSKUSJI PRZEDZJAZDOWEJ WSZYSTKICH POLAKÓW, CZŁO-NKÓW NASZEJ PARTII, CZŁONKÓW STRONNICTW SOJUSZNI-CZYCH, BEZPARTYJNYCH.

Bilans dokonany społeczno-ekonomicznego upływu pięciolecia jest większy i pełniejszy niż w jakimkolwiek poprzednim okresie historii Polski Ludowej. U progu tego pięciolecia kraj nasz znajdował się w nader trudnej sytuacji, wyprowadziliśmy Polskę z trudności, przewyżczyliśmy je. OBECNE PIĘCIOLECIE ZAMKNIEMY WZROSTEM PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ O PRZESZŁO 70 PROCENT, PRODUKCJI ROLNEJ O 27 PROC. I DWU I PÓŁKROTNYM WZROSTEM OBROTÓW W HANDLU ZAGRANICZNYM. W REZULTACIE DOCHÓD NARODOWY POLSKI POWIĘKSZY SIĘ O PRZE-SZŁO 60 PROC.

Szczególna jest wartość jakościowych cech tego wzrostu. Nastąpiła rozbudowa i modernizacja gospodarki narodowej. W JEJ ROZWOJ ZAINWESTOWANO WIĘCEJ NIŻ W CAŁYM POPRZEDNIM DZIE-SIECIOLECIU. Na bazie przyspieszonego rozwoju gospodarczego stało się możliwe poważne przekroczenie założonych stopy życiowej ludzi pracy, co było głównym zadaniem programu VI Zjazdu. W CIA-GU OBECNEGO PIĘCIOLECIA WZROST PŁAC BYŁ POWSZECHNY. DOTYCZYL WSZYSTKICH ZATRUDNIONYCH W GOSPODARSTWIE UPOLECZNIONYM. Wydatnie powiększyły się również dochody rolników. Równocześnie kosztem dużych wysiłków utrzymujemy w ca-łym bieżącym pięcioleciu niezmiennie ceny podstawowych artykułów żywnościowych. Ważnym dorobkiem ostatnich lat jest znaczny postęp w rozwiązywaniu problemów społecznych.

Dorobek ostatnich lat nie przeszedł jednak łatwo. Wykonanie zobowiazań, jakie partia podjęła na VI Zjeździe wymagało ogromnego wysiłku narodu.

W ostatnich latach sporo kłopotów sprawia nam szereg zjawisk na rynkach światowych, zwłaszcza gwałtowny wzrost cen surowców, zboża i pasz oraz maszyn i urządzeń. Wzrost cen na eksportowane przez Polskę paliwa, surowce i artykuły nie rekompensuje zwiększonych kosztów importu. Określone skutki powoduje recesja w świecie kapitalistycznym i związane z nią ograniczenie aktywności gospodarczej oraz restrykcje importowe.

Sytuację skomplikowało również, niepełne wykonanie zadań rolnictwa w ubiegłym i także w bieżącym roku. Wszystko to poważnie utrudnia realizację zadań ostatnich lat obecnego planu pięcioletniego. Te trudności natury obiektywnej, jak też inne, wynikające z wciąż jeszcze istniejących niedostatków w pracy poszczególnych instytucji i ludzi, znamy i podejmujemy kroki, by je ograniczyć.

OBECNIE IDZIE O TO, ABY OPIERAJĄC SIĘ NA DOKO-NANIACH TEGO PIĘCIOLECIA OZNAKUJĄCĄ SKUTECZNIE POKONANIE TRUDNOŚCI, UMOCNIC I POGŁĘBIĆ POZYTYWNE TENDENCJE ROZWOJOWE I CAŁE OBECNE DZIESIECIOLECIE UCZYNIĆ OKRE-SEM SPÓJNOŚCI, DYNAMICZNEGO ROZWOJU KRAJU I WZROSTU POMYSŁNOŚCI NARODU. JEST TO PODSTAWOWE ZAŁOŻENIE WYTYCZNYCH NA VII ZJAZD.

Nadrzędnym celem naszej polityki w następnym pięcioleciu będzie dalsza poprawa warunków życia ludzi pracy. Zakładamy systematyczny wzrost płac pracowników gospodarki uspołecznionej i dochodów rolników. Jednocześnie zwiększamy nakłady na rozwój konsumpcji społecznej, w tym zwłaszcza oświaty i kultury, służby zdrowia, wypoczynku i turystyki. W CELU ZAPEWNIENIA REALNOŚCI WZROSTU STOPY ŻYCIOWEJ BĘDZIEMY DĄŻYĆ DO POPRAWY ZAOPATRZENIA RYNKU.

Wysoki — znacznie przekraczający założenia planu — wzrost płac i dochodów pieniężnych oraz zatrudnienia spowodował olbrzymie zwiększenie zapotrzebowania na wszystkie artykuły. W niektórych dziedzinach produkcja nie nadąża za wzrostem zapotrzebowania. Dotyczy to w szczególności mięsa i przetworów mięsnych. W ciągu obecnego pięciolecia ich spożycie w przeliczeniu na 1 mieszkańca wzrosło o przeszło 17 kg, tj. dwukrotnie szybciej niż zakładaliśmy na VI Zjeździe. Mimo wszystkich środków, jakie zastosowano, produkcja a tym samym zaopatrzenie w te artykuły jest niewystarczające. Ostatnio ponownie zostały podniesione ceny skupu mięsa, mleka i niektórych innych artykułów rolnych, by stworzyć warunki dla dalszego wzrostu ich produkcji.

Innym, ważnym problemem, na którym koncentrować powinniśmy naszą uwagę jest problem mieszkaniowy. W PROJEKcie WYTYCZNYCH PROPONUJEMY ZBUDOWANIE W NASTĘPNYM PIĘCIOLECIU PRZESZŁO 1.500 TYS. MIESZKAŃ PRAGNIELIBYMY ZBUDOWAĆ WIĘCEJ NIŻ PLANUJEMY I UCZYNIĆMY TO. JEŚLI W TO-KU REALIZACJI NOWEGO PLANU POWSTAŁA PO TEMU DODAT-KOWE MOŻLIWOŚCI.

Będziemy aktywnie inwestować w rozwój przemysłu. Decydująca jednak sprawa staje się obecnie pełne wykorzystanie dotychczas poczynionych nakładów i rozwinięcie w oparciu o nie odpowiednio nowocześnie wielkoseryjnej, efektywnej ekonomicznie produkcji.

Kluczowego znaczenia społeczno-gospodarczego nabiera rozwój produk-cji przemysłowych artykułów powszechnego użytku. JEST TO W WA-RUNKACH DUŻEGO WZROSTU DOCHODÓW PIENIĘŻNYCH LUD-NOŚCI JEDEN Z PODSTAWOWYCH CZYNNIKÓW UMACNIANIA RÓWNOWAGI RYNKU OZNAKUJĄCĄ RACJONALIZACJĄ STRUKTURY SPO-ŻYCIA.

KONTYNUOWAĆ POWINIŃMY W PIĘCIOLECIU 1976-1980 WY-SILKI DLA SZYBKIEGO ROZWOJU PRODUKCJI ROLNEJ. Chodzi o pierwszy rzędzie o odpowiedni wzrost zasobów pa-szowych jako bazy dla szybkiego wzrostu produkcji hodowlanej. Osiągnięcia obecnego pięciolecia są w tej dziedzinie bardzo duże. Są jednakże i niemałe trudności. Podejmujemy kroki dla ich złagodzenia, w tym poprzez zwiększony i bardzo kosztowny import pasz.

NAJWAŻNIEJSZĄ REZERWĄ NASZEJ GOSPODARKI — TAK JAK W TYM PIĘCIOLECIU — TKWI W DALSZYM WZROŚCIE AKTYW-NOŚCI LUDZI PRACY, W UMACNIANIU DISCYPLINY, W OSIĄG-NIECIU WYŻSZEJ OD PLANOWANEJ WYDAJNOŚCI I LEPSZYCH OD ZAKŁADANYCH WYNIKÓW PRODUKCYJNYCH. PLAN NA LATA 1976-1980 TRAKTUJEMY JAKO PLAN OTWARTY. MOŻLI-WY DO PRZEKROCZENIA.

MYŚLĄ PRZEWODNĄ WSZYSTKICH NASZYCH POCZYNAŃ W NADCHODZĄCYM PIĘCIOLECIU NALEŻY UCZYNIĆ DAŻENIE DO PODNIENIA JAKOŚCI PRACY I WARUNKÓW ŻYCIA NARODU. Na jakość chcemy postawić we wszystkich dziedzinach życia. Z praktyczną realizacją tej zasady wiążemy nadzieję na uruchomienie rezerw

i uzyskanie wśszch od założonych w planie na lata 1976-1980 wyni-ków społeczno-gospodarczych.

Zasadą wyższej jakości pracy i życia, w której wyraża się zgodność celów społeczeństwa i jednostki, musi realizować się w skali całej gospodarki. Wymaga ona stałej racjonalizacji zarówno metod wytwarzania jak i struktury spożycia. Będziemy w dalszym ciągu automatyzować i mechanizować prace najtrudniejsze i najcięższe, zwiększać troskę o higienę i bezpieczeństwo pracy, o stałą poprawę warunków pracy. Dbać równocześnie powinni-smy o należyta ranse pracy ręcznej i o uznanie dla jej dobrego wykonywania. RZETELNA PRACA NA KAŻDYM STANO-WISKU ZAPEWNIAC POWINNA POCZUCIE GODNOŚCI I SPOLECZ-NEJ PRZYDATNOŚCI.

W wytycznych stawiamy pod dyskusję problem: jak skracać czas pracy ludzi bez zmniejszania czasu pracy maszyn. Jest to bardzo ważna sprawa. Mamy wciąż duże rezerwy w gospodarowaniu czasem pracy ludzi. W ostatnich latach wzrósł udział czasu nie przepracowa-nego. Zbyt duża jest absencja, zbyt częste są także przestoje ma-szyn ze względu na brak pracowników, surowców i materiałów do produkcji, zespołów kooperacyjnych, jednym słowem ze względu na złą organizację pracy.

W MIARĘ WZROSTU POZIOMU ŻYCIA CORAZ WIĘKSZĄ WAGĘ PRZYKŁADAĆ MUSIMY DO RACJONALIZACJI STRUKTURY SPO-ŻYCIA. — Realizacja tego celu wymaga z jednej strony — lepszego do-stosowywania produkcji do potrzeb społeczeństwa, z drugiej zaś — aktywnego kształtowania struktury spożycia ludności, troski o to, aby owoce pracy narodu były oszczędnie użytkowane zarówno w proce-sie wytwarzania, jak też w procesie konsumpcji.

W WALCE O WYSOKĄ JAKOŚĆ PRACY I ŻYCIA NIEZMIERNIE DUŻO ZALEŻY OD POSTAWY KAŻDEGO OBYWATELA. JEŚLI WSZYSTKIE TROSCZYĆ SIĘ BĘDZIEMY O TO, ABY ZAWSZE I W SZERZIE SZANOWAĆ CUDZĄ CZAS, ULATWIAĆ INNYM PRACĘ I ŻYCIE, SŁUŻYĆ RADA I NIEŚĆ POMOC W POTRZEBIE, OSIĄGNIEMY ZNAJACZY POSTĘP W TWORZENIU ZGODNEGO Z ZASADAMI SOCJALIZMU KLIMATU WSPÓŁCZYNIA SPOLECZNE-GO, UMOCNIMY POTRZEBNĄ KAŻDEMU Z NAS ŚWIADOMOŚĆ OPARCIA W ZBIOROWOŚCI.

SILA MOTORYCZNA DALSZEGO ROZWOJU WSZYSTKICH POSTĘPOWYCH PROCESÓW W SPOŁECZEŃSTWIE POL-SKIM, CAŁOKSZTAŁTU BUDOWNICTWA SOCJALISTYCZ-NEGO JEST NASZA PARTIA.

W toku realizacji zatwierdzonej przez VI Zjazd strategii rozwoju

społeczno-gospodarczego zacieśniła ona swą więź z klasą robotniczą, z rolnikami i inteligencją, ze wszystkimi ludźmi pracy. Pogłębia się jej jedność ideowa i polityczna. Umocniła się pod względem organiza-cyjnym. Dzięki temu wszystkiemu, dzięki wierności marksizmowi-leninizmowi i proletariackiemu internacjonalizmowi — skuteczniej wy-pelnia ona swą kierowniczą rolę w życiu i pracy narodu.

Budowa rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego, stawia przed na-szą partią nowe, niezwykle ważne zadania. W DYSKUSJI WIELO-KROTNIE PODKREŚLAJĄ KONIECZNOŚĆ PODNIENIA PRZEZ CAŁĄ PARTIĘ JAKOŚCI JEJ PRACY. Ten słuszny postulat należy rozumieć przede wszystkim, jako potrzebę bardziej dojrzałej analizy wszystkich dziedzin życia oraz bardziej dojrzałego, mądrego, roz-ważnego i skutecznego działania. RÓWNIEŻ, JAKO WYŻSZE POCZU-CIE ODPOWIEDZIALNOŚCI KAŻDEGO CZŁONKA PARTII I KAŻ-DEJ JEJ ORGANIZACJI ZA WSZYSTKIE SPRAWY SWEGO OD-CINKA PRACY, SWEGO ZAKŁADU, TERENU I ZA SPRAWY CA-ŁEGO KRAJU.

Najważniejszym wydarzeniem ostatniego okresu w życiu nasze-go kontynentu i świata jest pomyślne zakończenie Konferen-cji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. W JEJ UCHWA-LACH NAROD POLSKI WIDZI WIELKĄ KARTĘ POKOJU W EUROPIE. Zwolnienie konferencji do rezultatu działania i współdziałania wielu sił zaangażowanych w procesie odprężenia, to wielki sukces wszystkich narodów Europy. Inicjatywa podjęcia tego historycznego dzieła wyszła od krajów socjalistycznych, dla których dążenie do trwa-łego pokoju jest jednym z podstawowych założeń ideologicznych i po-litycznych. SZCZEGÓLNE WAŻKĄ ROLĘ ODEGRAŁ W TEJ SPRAWIE ZWIĄZEK RADZIECKI, JEJGO KONSEKWENTNA PRYNCY-PIALNA POLITYKA. Dla pomyślnych rezultatów konferencji ogrom-ne znaczenie miała międzynarodowa działalność sekretarza general-nego KC KPZR tow. Leonida Breżniewa.

Podstawowa platforma prac i uchwał konferencji stało się uzna-nie konieczności wcielenia w życie i przestrzegania zasad pokojowe-go współistnienia krajów o odmiennych ustrojach, uznanie naruszal-ności granic i integralności terytorialnej państw, potwierdzenie ostate-cznie obecnego pokojowego ładu w Europie, jako niepodważalnego i nie-odwracalnego. Jest zrozumiałe, że Polska przyjęła to ze szczególnym zadowoleniem.

Obecny ładu europejski, zapewniając pomyślne warunki dla przyjaznego współżycia wszystkich narodów naszego kontynentu, stworzył również przesłanki dla przezwyciężenia przeszłości i ułożenia pokojowych sto-sunków obywateli państw niemieckich z ich sąsiadami i innymi kraja-mi. Jest doniosłym faktem, że PRL wespół z NRD dokonały zasadni-czego zwrotu w wielowiekowych trudnych dziełach sąsiedztwa naszych narodów. ZWROT TEN NASTĄPIŁ ZA SPRAWĄ SOCJALIZMU I JEST JEDNYM Z WAŻKICH PRZYKŁADÓW ODDZIAŁYWANIA JEJGO IDEI NA ŻYCIE NARODÓW.

Podkreślaliśmy od dawna również, że w oparciu o układ z 1970 roku, w którym RFN uznała granicę na Odrze i Nysie za nie-naruszalną i ostateczną, powstały warunki dla normalizacji sto-sunków i pokojowej współpracy pomiędzy PRL i RFN. Po-stęp na tej drodze wymagał uregulowania kilku ważnych problemów wynikających z przeszłości i pozostających nierozwiązanych. Ma swoją wymowę fakt, że właśnie w Helsinkach i w duchu tej konferencji zo-stało osiągnięte porozumienie, co do uregulowania tych problemów. Podpisanie odpowiednich aktów, co powinno wkrótce nastąpić oraz wprowadzenie ich w życie otworzy możliwości rozszerzenia i pogłę-bienia procesu normalizacyjnego. I tak właśnie należy rozumieć sens i wagę tego porozumienia.

Dzisiejsze posiedzenie Komitetu Centralnego otwiera trzymiesięczny okres bezpośrednich przygotowań do VII Zjazdu.

CENNA CECHA NASZEJ PRACY PARTYJNEJ W OSTATNICH LATACH STAŁA SIĘ JEDNOSTKĄ MYŚLENIA I DZIAŁANIA. Po-winniśmy pracom przygotowawczym do Zjazdu nadać taki kierunek i tak je organizować, aby przyniosły one możliwie najwięcej trwałych rezultatów, zarówno w kształtowaniu programu, z którym pojdziemy na Zjazd, jak też w dorobku produkcyjnym, w umacnianiu naszego państwa i w doskonaleniu pracy samej partii.

W OSTATNICH TYGODNIACH ZAŁOŻY WIELU ZAKŁADÓW PRACY, KTORE AKTYWNE UCZESTNICZĄ W SOCJALIS-TYCZNYM WSPÓŁZAWODNICWIE, SKŁADAJĄ MELDUNKI O PRZEDTERMINOWYM WYKONANIU ZADAŃ SPOŁECZNO-GOSPO-DARCZYCH I ZOBOWIĄZAN PRODUKCYJNYCH ORAZ ZGLA-SZAJĄ PODJĘCIE DODATKOWYCH ZADAŃ, KTORE PRAGNA ZREALIZOWAĆ DLA UCZCZENIA VII ZJAZDU NASZEJ PARTII.

Są to cenne inicjatywy, wyraża się w nich patriotyczna postawa klasy robotniczej, jej zaufanie do polityki partii, jej wola przyspieszenia rozwoju kraju. Należy inicjatywom tym wycho-dzić na spotkanie, torować drogi, orniskować wokół spraw i zadań najważniejszych, PRZED WSZYSTKIM WOKÓŁ ZWIĘKSZE-NIA PRODUKCJI NA RYNEK, OSZCZĘDNOŚCI MATERIAŁÓW, POD-NOSZENIA JAKOŚCI I EFEKTYWNOŚCI.

PARTIA IDZIE KU SWOJEMU VII ZJAZDOWI Z WIELKIM DO-ROBKIM. ZE SŁUSZNA, SPRAWDZONA W PRAKTYCE LINIA POLITYCZNA, Z DOBRYM MARKSISTOWSKO-LENINOWSKIM PROGRAMEM, UCZYNNY, TOWARZYSZ, WSZYSTKO, ABY W OKRESIE, KTÓRY NAS DZIELI OD ZJAZDU, PROGRAM TEN UGRUNTOWAĆ W ŚWIADOMOŚCI LUDZI PRACY I WZBOGACIĆ O ICH DOŚWIADCZENIE, ABY UCZYNIĆ GO WSPÓLNYM DZIE-ŁEM PARTII I KLASY ROBOTNICZEJ, CAŁEGO NARODU, KIE-RUNKOWĄ WYTYCZNĄ DALSZEGO SOCJALISTYCZNEGO ROZ-WOJU POLSKI.

Dekada lat siedemdziesiątych zajmie w historii Polski miejsce wyjątkowe

Omówienie wystąpienia P. Jaroszewicza

W wyniku konfrontacji dotychcza-sowej polityki partii, stale rozwija-nej i korygowanej odpowiednio do potrzeb, dekada lat siedemdziesią-tych zajmie w historii Polski miej-sce wyjątkowe, jako okres szcze-gólnie nasilonego budownictwa so-cjalistycznego.

Właśnie z takich pozycji można było nakreślić w wytycznych plan dynamiczny, ale rozważny, a przy tym nacechowany rachunkiem szans i możliwości.

Wiele złożonych problemów oraz uwarunkowań wewnętrznych i nie-zdeterminowanych, w których będziemy urzeczywistniać plan na lata 1976-1980, stawia nas przed koniecznością ostrego widzenia zadań głównych, doskonałości mechanizmów działa-nia, skupienia sił na odcinkach słab-szych, na przezwyciężaniu dyspro-porcji i trudności, na uruchamianiu jakościowych dzwigni rozwoju.

Sytuacja, w której formułujemy założenia społeczno-gospodarcze na lata 1976-1980 różni się od tej, w jakiej ustaliliśmy plan na obecną pięcioletkę.

Dziś o wiele większy i bardziej nowoczesny jest potencjał gospodarki, a także nauki i techniki. Możemy także korzystać z wszechstron-nego umocnienia pozycji Polski we współnoście socjalistycznej, w Euro-pie i na świecie. Mamy też niepo-równanie lepszy klimat polityczny i wysoka aktywność społeczeństwa. Formułowanie wytycznych na VII Zjazd odbywa się jednak w o-kresie komplikacji, jakie zachodzą w międzynarodowym życiu gospo-darczym. Mieliśmy też do czynienia z mniej sprzyjającymi rolnictwu warunkami klimatycznymi.

Jeśli chodzi o nasz handel z kra-jami socjalistycznymi, a mówiąc szerszej — o wszechstronną współpracę z ZSRR i innymi krajami RWPG, która była i pozostaje główną dźwigni-ą rozwoju i modernizacji naszej gospodarki, to wyznaczamy jej w stosunkach ekonomicznych Polski ze światem miejsce kluczowe. Dzięki tej współpracy, sięgającej coraz szerzej po nowe formy typu inte-gracyjnego, nasz przemysł może pracować bez zahamowań, mając za-gwarantowane niezbędne dostawy.

W stosunkach gospodarczych z krajami kapitalistycznymi mamy do czynienia ze spłotem wielu nakładaj-ących się na siebie zjawisk. Przede

wszystkim, od roku 1973 wystąpił burzliwy wzrost cen paliw, surow-ców i materiałów, a także dóbr inwestycyjnych i artykułów kon-sumentnych.

Oczywiście, również i my sprzedajemy dziś po wyższych cenach eksportowane przez nas paliwa i surowce. Nie kompensuje to jednak w całości zwiększonych wydatków związanych ze wzrostem cen w imporcie.

Wyniki osiągnięte przez rolnictwo w całym bieżącym 5-leciu są lepsze niż w poprzednich okresach i prze-kraczają założenia planu 5-letniego. Jednak od dwóch lat warunki atmosferyczne są dla rolnictwa gor-sze niż w poprzednich trzech latach. Nie sprzyjające w roku ubiegłym zwłaszcza jesienią, warunki atmo-sferyczne, które spowodowały straty paszowe, a zwłaszcza niski zbiór zboża, nadal nasilają się w roku bie-żącym. Wyniki spisu czerwcowego wskazują, że w porównaniu do roku ubiegłego pogłowia trzody chlewniej nie tylko nie uległo planowanemu zwiększeniu, lecz nawet zmniejszyło się o 137 tys. szt. Nie nastąpił po-nadto planowany wzrost pogłowia bydła. Co gorsza, w porównaniu z rokiem ubiegłym pogłowia krów zmalało o 96 tys.

Przebieg skupu oraz wyniki spisu czerwcowego dowodzą, że skup zwie-rząt reżnych ukształtuje się na po-ziomie zbliżonym do roku ubiegłego, będzie jednak mniejszy niż za-kładaliśmy w planie. Dlatego — ma-jąc na uwadze potrzeby wewnętrzne — podjęliśmy decyzję o zmniej-szeniu eksportu mięsa w roku bie-żącym.

Ostatnie decyzje ekonomiczne po-zwolią osiągnąć w skupie mięsa pew-ną poprawę w drugim półroczu.

Niemniej jednak, spadek pogłowia krów uniemożliwi wykonanie tego-rocznego planu skupu. Konieczne więc były decyzje ograniczające ok-reślowo tradycyjny eksport masła. Dla zaopatrzenia rynku krajowego podjęliśmy nawet doraznie jego im-port. Zwiększyliśmy w stosunku do planu roku bieżącego import zbóż. Nie sprzyjające w roku ubiegłym warunki atmosferyczne nader ujem-nie oddziaływały na tegorocznych planach i zbiorach zbóż. Obniżyla je również tegoroczna susza letnia, zwłaszcza na północy i zachodzie. Zbierzemy zatem zboża mniej niż w

roku ubiegłym. Nie najlepsze są prognozy dotyczące ziemniaków i buraków cukrowych oraz pasz. Dobre są natomiast plony rzepaku. Więcej mamy również pomidorów i ogórków, a także niektórych owo-ców.

Ni, przesłaniami ujemnych skut-ków dwóch gorzszych lat w rolni-cwie. Wielostronne oddziaływanie, obejmujące decyzje ekonomiczne, posunięcia organizacyjne, zwiększe-nie dostaw pasz z zasobów pań-stwowych oraz inne kroki, powinny umożliwić przewyższenie zamo-żności, osiągniętej w poprzednim roku. Podwyższyliśmy ceny skupu żywa-cza oraz mleka. Na odczuwalny wzrost produkcji zwierzęcej trzeba jednak czasu.

Pomimo, że skup produktów zwie-rzęcych przebiega poniżej planu na rok bieżący, to jednak przekroczy-my założenia zwiększenia spożycia mięsa. Ogółem, w całym bieżącym pięcioleciu zapewnimy wzrost spo-życia mięsa na statystycznego mie-szkańca o około 17 kg, zdając sobie przy tym sprawę ze skali nie za-po-konanie potrzeb. Ocenyśmy obec-nie, że na lata 1976-1980 można za-planować zwiększenie spożycia mię-sa po około 2 kg rocznie na jedne-go mieszkańca, co oznacza wzrost rocznego spożycia do 79 kg w roku 1980.

Wymaga to przede wszystkim roz-woju hodowli i produkcji zwierze-czej, ale także dalszego ograniczenia eksportu mięsa. Już w roku 1976 zmniejszymy go, w stosunku do ro-ku bieżącego, o około jedną trzecią.

Przewidyujemy też trudności roz-wijając nasz eksport. Jest to możli-we i realne dzięki założeniu wyso-kiej dynamiki produkcji w planie na lata 1976-80.

Konsekwentnie realizujemy rozsze-rzony na XII Plenum program spo-łeczny, osiagając i przekraczając za-planowany poziom wzrostu płac re-alnych i dochodów ludności. Doko-naliśmy w tym okresie niezbędnych zmian cen detalicznych niektórych towarów i usług, co w roku 1974 — wraz ze wzrostem cen owoców i wa-rzyw w handlu i targowiskach — spowodowało wzrost kosztów utrzy-mania o około 5 procent, a w pierw-szym półroczu roku bieżącego o 2 procent. Przeciętne płace nominalne wzrosły natomiast w roku 1974 o 13,8 procent, a w pierwszym półroczu

bieżącego roku o 11,3 procent. Wzrost płac realnych wyniósł zatem w roku 1974 — 8,5 procent, to jest o 3,5 punkta ponad plan. Jak szacu-jemy, w roku bieżącym ukształtu-je się ona na podobnym poziomie i również przekroczy założenia planu rocznego. Tak więc jeśli chodzi o wzrost średniej płacy realnej, a jest to dziedzina najważniejsza pod względem społecznym, wykonujemy w pełni i z nadwyżką zalecenia VI Zjazdu i I Krajowej Konferencji PZPR.

Podjęliśmy ostatnio wiele przedsię-wzięć, które powinny sprzyjać do-brej i efektywnej realizacji zadań obecnego planu pięcioletniego. Wzy-wamy wszystkich do wytrwałego, rozumnego wysiłku na finiszu pię-cioletnia przed VII Zjazdem partii.

W nadchodzącym pięcioleciu chcemy zapewnić pełne i racjonalne za-trudnienie, a jednocześnie zwiększyć przeciętną miesięczną płacę nomi-nalną w gospodarce uspołecznionej do 4.500 zł, tj. o 1.000 zł, podwaja-jąc ją w stosunku do roku 1970.

Chcemy w roku 1980 uczynić płacę realną o około 80 proc. wyższą niż w roku 1970, zapewniając w bie-żącym dziesięcioleciu trzykrotnie szybsze tempo jej wzrostu niż w la-tach 1961-1970, przy podobnym rów-nież tempie wzrostu realnych dochó-dów ludności rolniczej.

W dążeniu do lepszego zaspoko-żenia potrzeb ludności poważne za-dania stawiamy również w produk-cji towarów oraz w rozwoju usług. Zamierzamy w nadchodzącym pię-cioleciu zbudować co najmniej 1.525 tys. mieszkań, tj. o około 400 tys. więcej niż w okresie 1971-75, w dziesięciolecie przybędzie w ten sposób 2.650 tys. mieszkań.

Zakładamy, że w roku 1980 więk-szymi rozmiarami produkcji prze-mysłowej o około 47-49 proc. Global-na produkcja rolnicza powinna być kszyc się w ciągu 5-lecia o 15-16 proc.

W przyszłym pięcioleciu zamierza-my podnieść nakłady inwestycyjne do poziomu 2.600-2.650 mld zł, to jest o 700-740 mld zł.

Czynnikami rozstrzygającym o suk-cesie musi być podniesienie poziomu gospodarowania i zrównoważenie od-cinkach: wydajności pracy, materia-łochłonności produkcji, efektywności procesów inwestowania i handlu za-granicznego, a wraz z tym szybki postęp nauki i techniki.

Kości prawdę mówią...

W jednej z sal Muzeum Archeologicznego w Warszawie w gablocie o kształcie szklanego sześcianu znajduje się rzeźba głowy mniej więcej dwunastoletniej dziewczynki. Jej wykopano na Grochowie czaszka posłużyła do odtworzenia „najstarszej warszawianki” — była bowiem przed 7 tysiącami lat. I właściwie wcale nie różni się wyglądem od współczesnych dziewcząt.

Do niedawna panowało przekonanie, że z chwilą zaniku miękkich tkanek — twarz człowieka przestaje istnieć. Problem ten nurtował antropologów i rzeźbiarzy od niemal stu lat.

Rekursorem w dziedzinie rekonstrukcji twarzy, opierając się na czaszce, stał się radiologiczny archeolog i rzeźbiarz Gierasiński, który po serii rozległych badań odtworzył wygląd m. in. Jarosława Mądrego oraz cara Iwana Groźnego. Sprawdzaniem, że zasładowana przez Gierasińskiego metoda jest prawidłowa, stała się rekonstrukcja przezeń czaszek osób zamordowanych, których nie udało się zidentyfikować. Porównanie na stopień zrekonstruowanej twarzy ze zdjęciami tychże osób, wykonanymi za ich życia wykazały zaskakujące podobieństwo. Szereg zagadek kryminalnych udało się w ten sposób rozwiązać.

Dzisiaj, poza Związkiem Radzieckim, metoda rekonstrukcji stosowana jest w Stanach Zjednoczonych, Czechosłowacji, w NRD i w RFN, a także w Polsce, gdzie szereg udanych tego rodzaju prac wykonał już Włodzisław Plawinski (m. in. Jądrzina żyjącego w XIII w. oraz kobiety z okresu neolitu, której kości odnaleziono w Złotem koło Sandomierza).

Też zaskakujących niespodzianek może przynieść rekonstrukcja czaszek słynnych postaci historycznych, bo nawet jeśli pozostały po nich portrety — różnią się one najczęściej bardzo między sobą. W chwili obecnej trwają prace nad rekonstrukcją czaszki króla Bolesława Krzywoustego.

A czy nie byłoby rzeczą pasjonującą wiedzieć, jak wyglądał np. wóje Jagiello? Wiele szkieletów wydobytych z pól Grunwaldu poddanych już zostało badaniom antropologów.

PO CO LAPONCZYKOWI BRODA

Polska antropologia ma bardzo bogatą tradycję. W 1856 r. otwarta została w Krakowie Katedra antropologii, jako druga w Europie — po katedrze paryskiej. Światowy rozgłos zdobyła nasza antropologia oryginalnymi i śmiałymi badaniami typologicznymi. Na podstawie analizy odnalezionych szkieletów można śledzić rozmieszczenie typów antropologicznych w czasie i przestrzeni, co pozwala wnioskować skąd i kiedy dzisiejsze grupy etniczne przybyły do swych obecnych obszarów zasiedlenia oraz, jakie obce domieszki ludnościowe zostały przez nie wchłonięte w czasie tych migracji.

Niedawne badania doc. J. Machnika w Iwanowicach k/Miechowa pozwoliły na odkrycie cmentarzyska z około 1600 lat przed naszą erą oraz stwierdzenie, że ludzie tu pochowani mieli związek z regionem wschodniośrodkowomorskim. Istniały też w owym czasie związki kulturowe zlem polskich z Kaukazem. Dzięki współpracy archeologów i antropologów, można było pokusić się o odtworzenie szlaku, którym wpływy te mogły do nas przenikać.

Opracowana przez prof. Hirsztel da metoda przy badaniach kości ludzkich, pozwala nawet na oznaczenie grupy krwi. Może to mieć duże znaczenie dla wykrywania pokrewieństw istniejących między ludźmi od dawna już nieżyjącymi.

Neandertalczycy zamieszkali w „Raju”

Na wzgórzu Małki koło Chełna w Górach Świętokrzyskich odkryto kilka szczelin, które — jak się przypuszcza — połączone są podziemnymi korytarzami z jaskiniami. Szczeliny te znajdują się w pobliżu odkrytej w 1963 r. jaskini „Raj” i być może także we wschodniej części chełmskiego wzgórza znajdują się rozbudowane podziemia.

Badania naukowców wykazały, że jaskinia „Raj” była ogniskiem zamieszkała przez Neandertalczyków. Znalezione tam różne narzędzia pracy, w tym rozcieracze kamienne, które służyły ówczesnym mieszkańcom do rozcierania farb mineralnych, używanych do malowania ścian. Wydobyto także szczątki renów, wółw pływowych i niedźwiedzi jaskiniowych.

MIASTO-MUZEUM

O programie Centrum Polonii w Pułtuskach mówił zastępca sekretarza generalnego Tow. Łączności z Polonią — Józef Topolski.

— Okres, jaki dzieli od powołania Domu Polonii

AUTROPOMETRIA

Poważne osiągnięcia ma nasza antropologia w zbieraniu masowych materiałów antropometrycznych. Istnieją znaczne różnice w budowie ludności poszczególnych regionów naszego kraju. Różnice te, jak stwierdza antropologowie, wywołują smugi równoleżnikowe — tak jak odbywały się wędrówki ludów. Na południowych obszarach Polski ludzie są np. na ogół krepši, a na północnych znacznie smuklejsi.

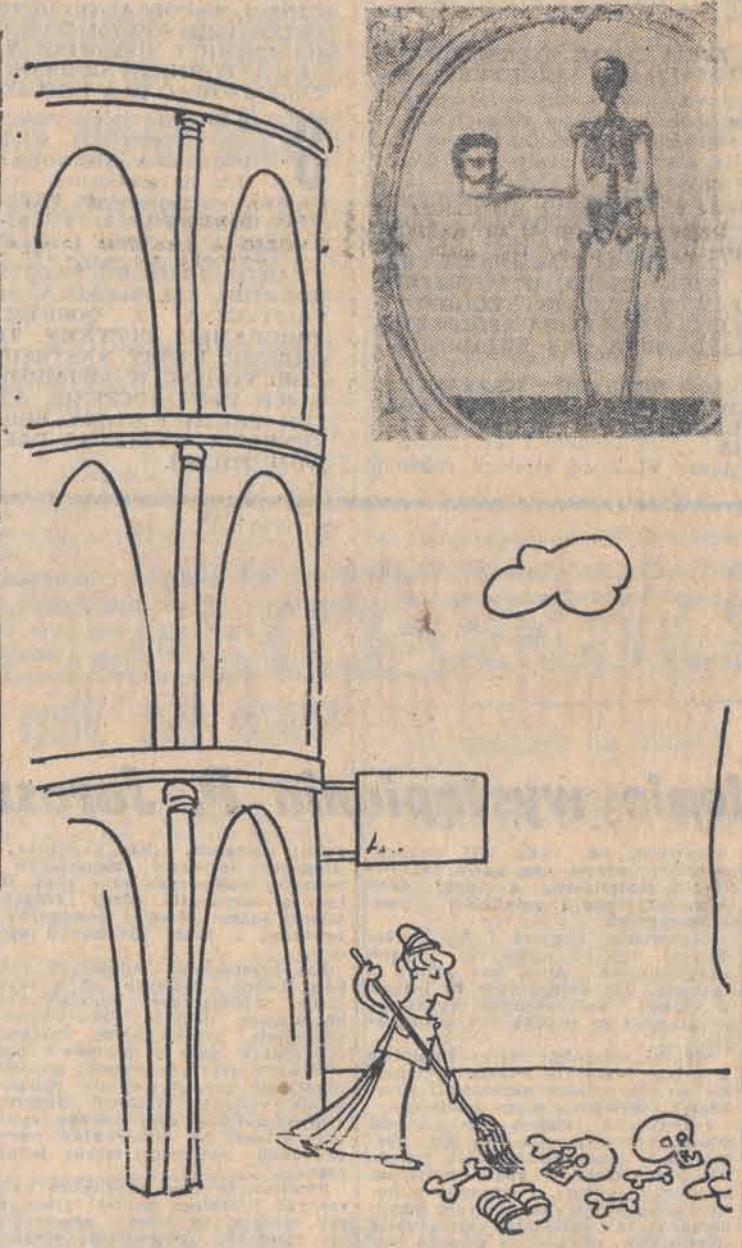
Na wygląd typów antropologicznych wpływa ciepło, światło, wilgoć, składniki mineralne wchodzące w skład gleby i wody. Mieszkańcy okolicy podłoża granitowego mają np. wzrost niższy i kości cieńsze niż mieszkańcy okolicy wapiennej. Także klimat nie jest sprawą obojętną: typy wysokorostowe tworzyły się na obszarach mglistych i dżdżystych — duża powierzchnia skóry dawała

więcej możliwości wchłaniania skąpych promieni słonecznych. W krajach arktycznych znowu organizm staje się krepši i zwarty w swej budowie. Natura wyposaża człowieka tak, by jak najmniej cennego ciepła uchodziło do otoczenia.

Nawet zarost twarzą stanowi cechę przystosowawczą, mogącą dostarczyć informacji o człowieku. Tunguzi mają np. zaledwie około 15 proc. zarostu posiadane przez Europejczyków. W czasie wypraw w kraje polarne zauważano, że u czestnicy, którzy zapuścili długie gęste brody tak że osiadała na nich wilgoć oddechów, znacznie bardziej narażeni byli na odmrozenie twarzy, niż ludzie o skąpym zarostu (Janku, Lapończyk). Lepiej przystosowani do znośności długotrwałych mrozów.

Cała nasza wiedza o pochodzeniu człowieka opiera się przede wszystkim na znaleziskach szkieletów kostnych. Polska antropologia rozporządza nie tylko nowoczesnymi analizami szkieletów pochodzących z wielu terenów, lecz także coraz pełniejsze wyniki uzyskuje dzięki różnym metodom badań ludzkich kości przepalonych. Te znajdują się przy śladach ognisk, zwłaszcza, gdy należą do kości szkieletów przynależnych do myśliwskich. Słowa Niemcewicz, antropologa Hansa Weimera o istocie współczesności: „Własnego współczesnego człowieka zabij, upiecz i zjeść — tego żadna mępa nie zrobi, to jest zbyt ludzkie...”

NA TROPACH LUDOJADÓW



Springerowski „Die Welt” już od kilku tygodni publikuje więzienne pamiętniki Alberta Speera, byłego nadwornego architekta Hitlera i byłego ministra do spraw uzbrojenia, który w głównym procesie hitlerowskich przestępców wojennych w Norymberdze otrzymał wyrok dwudziestu lat więzienia. Wyrok ten Albert Speer odsiedział wraz z innymi skazanymi w tym procesie w zachodniobermberskim więzieniu Spandau. Po opuszczeniu więzienia napisał książkę, która wywołała zrozumiałe zainteresowanie, była to bowiem rzecz napisana przez jednego z najbliższych współpracowników Hitlera.

Obecne pamiętniki nieprzypadkowo chyba drukuje skrajnie reakcyjny i wojowniczy organ Springer. Jeśli bowiem odrzucić robione na siłę ciekawostki z czasów odsiadki wyroku w rodzaju kłótni Baldura von Schiracha ze Speerem o miotło oraz kto komu na święta dał kawalek stoniny, a kto obdarował swojego koleżkę ze Spandau cygarem — pozostaje dość wyraźna myśl przewodnia tych pamiętników, która sprowadza się do „uczułeczenia” Hitlera i przedstawienia go, jak to słusznie zauważył publicysta zachodniemieckiego tygodnika „Die Zeit”, jako „dobrego wujka z Obersalzbergu”.

DOBRY WUJEK

Powtarza się więc w pamiętnikach stare, wyświechtane propagandowe zabiegi, próbujące przedstawić Hitlera jako człowieka interesującego się architekturą i sztuką. Opowiada więc Speer zachodniemieckiej publiczności historię, jak to Hitler na swoje urodziny wybiera nagrania muzyczne w takim a nie innym wykonaniu, jak to ten wielbiciel muzyki planował w każdym mieście zbudować operę i chciał, aby w przyszłości każde miasto miało dwa teatry. Speer nie zapomina oczywiście oowiedzieć, że Hitler ze swoich własnych funduszy zarządził renowację teatru w Augsburgu i jak to zawstydził gauleiterów i burmistrzów swoją wiedzą i doświadczeniem w sztuce. Hitler myślał dosłownie o wszystkim, nawet o tym, że kiedy w przyszłości będzie się zasiadał do stołu na wschodzie słowiańskie ziemie, to miasta niemieckie będą musiały być budowane na wzór średniowiecznych miast obronnych, aby mogły łatwiej być broniące przed „miejscowymi bandami”. Wódz obojętnie planował i obliczał, ile czasu będzie musiał iechać autostradą z Berlina do Berlina niemieckiego chłop osadnik, jeśli będzie używać volkswagena. Robił to zaś tak dokładnie, że uwolnił się u konstruktora volkswagena prof. Porsche czy wóz ten będzie mógł osiągnąć sto kilometrów na godzinę oraz przewidział przy planowaniu autostrady sieć załadunkową, które wszystkie powinny nazywać się tak samo.

Kłopoty z krawatami

„Dobry wujek” bardzo dbał o to, aby w tego towarzystwie każdy mógł znaleźć się ciastek do woli, dokładał osobliście każdemu po dodatkowej porcji. „Dobry wujek” bardzo lubił fotografować się z dziećmi, a w ogóle dzieci były jego prawdziwą obsesją, a to ze względu na konieczność... szybkiego zasiedlenia wschodu. Marzył więc o tym, aby niemieckie rodziny miały bardzo obszerne domy, pełne dzieci. Planował zbudowanie superszybkiej kolei o rozstawie szyn cztery, a nawet sześć metrów. W dwupiętrowych wagonach mogłyby oczywiście w wygodnych przedziałach podróżować na wschód niemieckie rodziny. Tylko wagon restauracyjny miał być jednonietrowy po to, aby podróżni mieli dużo orzeźwienia i powietrza.

„Dobry wujek” nosił dobrze skrojone garnitury, ale kapelusze i krawaty nie były najszybszami dobrane. Kapelusze dlatego, że miał zbyt szerokie rondo, ponieważ wujek nie mógł się opalać, a być może sądził, że blada twarz czyni go bardziej interesującym. Natomiast jeśli chodzi o krawaty, to dobił do niego niebawem szczęśliwie, chociaż — jak zapewnia nasz pamiętnikarz — miał z czego wybierać i chociaż sama Ewa Braun ofiarowała się z pomocą, która przez „wujka” nie została przyjęta.

„Skromny, miły gospodarz”

Hitler miał swoje prywatne mieszkanie w Monachium, ale, jak zapewnia Speer, było to mieszkanie wcale nie na miarę wodza i nie na miarę jego gabinetu w Kancelarii Rzeszy. Było to mieszkanie na miarę średniego urzędnika lub średniego człowieka interesu. Jest tam także co trzeba i o piekarni, z której jeden dla upamiętnienia wielkiego osiągnięcia duce w Abisynii nazwany został Neusem.

Czytelnik dowiaduje się także, dlaczego Hitler mógł tak długo trzymać podniesioną rękę, kiedy podziwiał w ciągu wielu godzin maszerujące kolunmy SA i SS. Otóż okazuje się, że wódz każdego ranka trenował używać ciężarków, a nawet zachowywał starą orosniet, z którego wynikało, że taki trening prowadził do znacznego rozwoju bicepsu. Nieprawda jest, że Hitler wyłącznie krzyczał na swoich współpracowników. W swojej rezydencji w Obersalzbergu, każdego wywotywał o samopoczuciu i o sprawach rodzinnych i starał się być miłym gospodarzem.

Speer nie zapominał oczywiście przygotować coś ekstra dla zachodniemieckich mieszczuchów. Otóż okazuje się, że Hitler chwalił Adenauera, który w tych czasach był burmistrzem Kolonii, za tego upór oraz podziwiał za śmiałość z jaką burmistrz zaplanował nas zieleni w mieście. Wódz znał się więc na ludziach, co takiego Goerdelera

na przykład, też burmistrza, tylko że miasta Lipska, który potem był w 1944 r. jednym z przywódców zamachu na niego i kandydatem na kanclerza, zwołał ze stanowiska już w 1937 roku.

Nikt nic nie wiedział...

„Dobry wujek” nie ukrywał swoich poglądów, kiedy mówił o wyniszczeniu całych narodów, tylko że jego najbliżsi współpracownicy, kiedy słuchali jego wynurzeń, wcale, ale to wcale nie myśleli, że on tak myśli naprawdę. Myśleli, że „wujek” lubi sobie trochę pogadać. Oni, którzy byli najbliższymi wodzami, o niczym oczywiście nie wiedzieli. To znaczy prawie że wiedzieli, ale oficjalnie im tego nie powiedziano, więc minister od spraw zbrojeń Rzeszy Niemcewicz nie wiedział nawet, co się działo w podległych temu zakładach przemysłowych, bo za to odpowiadał zupełnie ktoś inny, a już bezpośrednio zarządzający zakładami ich właściciele nie wiedzieli naprawdę nic.

Był hitlerowski minister nie jest jednak tak naiwny, żeby zaprzeczać całkowicie swojej winie i winie swych kompanów. Wdaje się więc w rozważania na temat winy z punktu widzenia moralności. Natomiast jeśli chodzi o winę z punktu widzenia prawnego — nie jest tego bynajmniej pewny. Musiał o tym sam siebie niejako przekonywać, co mu się — jak zapewnia — częściowo udało, ponieważ miał na to dużo czasu, bo siedział dwadzieścia lat. Speer oczywiście przyznaje łaskawie, że Niemcy hitlerowskie są trochę bardziej winne niż sojusznicy, ale przecież wiadomo, że sojusznicy też popełniali przestępstwa...

Co by było, gdyby

Speer przyznaje, że w więzieniu ciągle dręczyła go myśl, że wojna mogła być wygrana, no bo przecież jeśli on mógł poczynając od 1942 roku zwiększyć kilkakrotnie produkcję czołgów, samolotów, dział i innego sprzętu wojennego, to mógł to przecież zrobić także wcześniej. Speer wyliczył nawet, że armia niemiecka mogłaby w 1941 roku liczyć o trzy miliony ludzi więcej i to nawet... bez zatrudniania niewolniczej siły roboczej ze wschodu, ponieważ można było zwiększyć zatrudnienie kobiet. Tak więc mamy jeszcze jedną legendę, że wojna mogła być wygrana, gdyby oczywiście wcześniej użyto organizacyjnych talentów Alberta Speera.

z Obersalzbergu

Prawie liryczny jest opis pobytu Speera w Winicy, głównej kwaterze Hitlera na Ukrainie latem 1942 roku, kiedy pancerne zagony Wehrmachtu dochodziły do Kaukazu. Speer nie zapomina o ciszy i spokoju, ale i doskonałych nastrojach, jakie panowały wtedy w głównej kwaterze fuhrera. Pamięta nawet o pięknych obłokach na niebie, a także o planach, które snuł wtedy z Hitlerem: panowanie nad Europą, marsz do Azji, zniewolenie całych narodów. Hitler zwierzył się nawet w tej sielskiej scenerii, że zasłaniał opinii naukowców, według których będzie można 10 proc. Polaków zgermanizować. Duńczyków, Holendrów, Norwegów zaliczyć do Niemców i stworzyć Rzeszę, która będzie liczyć wkrótce 120, a może nawet 140 milionów obywateli. Oba planowali już zwiększenie ilości miejsc w nowym Reichstagu w Berlinie i dekladowali się jak widać myśleć, że siedząc obo w centrum Ukrainy, są głównymi aktorami w wielkim akcie nowostawienia światowego imperium.

„Wujek” nie lubił śniegu

Ba, ale Hitler — nie bez powodu chyba, jak o tym szeroko rozpisywał się Speer — lubił ogień i nienawidził śniegu. „Dobry wujek” lubił szczególnie oglądać filmy przedstawiające płonący Londyn i „morze ognia nad Warszawą” i chętnie opowiadał, jak to w ogniu zginęły Nowy Jork zombardowany przez długodystansowe bombowce Luftwaffe. Natomiast śniegu fuhrer nienawidził i to, jak zapewnia Speer, na długo przedtem, zanim armie Hitlera dostały lanie pod Moskwą.

Czy Speer często żaluje? — spyta czytelnik. Oczywiście, że tak, jest to człowiek zbyt ciekli, natura artystyczna. Żaluje na przykład tego, że gdyby miał jakiś spór z Hitlerem w 1942 roku, to mógłby obecnie skutecznie bronić Hitlera, na co ma wielką ochotę, bo Hitlera wszyscy przeklinają, a on przecież wie na pewno, że to zbyt jednostronne spojrzenie na dobrego człowieka „wujka”, który był trochę fantastą, ale przecież nie był kimś, skoro nawet ludzie z jego najbliższego otoczenia zaczęli mówić szepem, kiedy miał przybyć Hitler. Jakżeż można nie wierzyć Albertowi Speerowi, skoro przez tyle lat był jednym z najbliższych powierników i współpracowników Hitlera. Czy można wierzyć innym ludziom, którzy wprawdzie też przeżyli te czasy, ale Hitlera osobliście nie znali, a teraz tylko dlatego, że Hitler przegrał, gadają i piszą różne takie nieprzyjemne rzeczy...

DOM POLONIJNY

NOWOCZESNY OŚRODEK

Po przebudowie, Dom Polonii będzie dysponował 235 miejscami noclegowymi: w zamku (85), hotelu (100) i w domkach wypoczynkowych (50). W zamku przewidziana jest restauracja na 120 miejsc, sala bankietowa oraz kawiarnia i bar nocny, a w hotelu mieszczą się także nieco większa restauracja (150 miejsc), sala bankietowa i kawiarnia. Natomiast w zespołe sportowo-plażowym znajdą się bufet i kawiarnia na 80 miejsc. Ponadto w zamku i hotelu mieszczą się bieżnia: wystawowa, telewizyjna, brydżowa, gier automatycznych, biblioteka i sauna z krytym basenem. W części rekreacyjno-sportowej na wolnym powietrzu powstana: boiska gimnastyczne do siatkówki, koszykówki, minigolfa, korty tenisowe, kregielnia, tor łuczniczy, krag taneczny, tereny zabaw dla dzieci i młodzieży.

Przystanek z portem dla statku spacerowego, basen z brodzikiem oraz plaża trawniasta i piaskowa. W części hotelowo-gastronomicznej znajdują się również punkty usługowe, m. in. fryzjerskie, pralnicze, sklep PEWEX, pracownia cukiernicza i garmażeryjna, punkt obsługi podróżnych i informacji, garaż, wypożyczalnia sprzętu wodnego, leżaków itp.

TRZY ETAPY

Najwcześniejsza, bo już na wiosnę 1978 r. powinna być zakończona budowa zespołu hotelowo-gastronomicznego i zaplecza rekreacyjno-sportowego. Adaptacja i modernizacja zamku, nawet przy bardzo sprzyjających okolicznościach zakończona będzie nie wcześniej niż ok. 1980 r. Trzecim etapem jest „udowa” domków wypoczynkowych, co nastąpi już po roku 1980.

Rozmawiał: WL. LIKSZA

Pośpiech był złym doradcą



◆ Nowe targowisko nie spełnia zadań ◆ Balucki Rynek czeka na lepsze czasy

Potknęła się o wystającą płytę chodnikową. Siatki z zakupami wypadły jej z rąk. Gwałtownie rzuciła się na rozsypane w piachu pomidory, biały ser i upragnioną od dawna a teraz oblepioną ziemią połowę arbuza. Wydobyła z rowu but...

Nie jest to bynajmniej scenka ze zwirowanej komedii, lecz obrazek z funkcjonującego od niespełna roku targowiska przy zbiegu ulic Dolnej i Ceglanej. Sytuacja na tym rynku jest wręcz tragiczna. Tłumy handlarzy, kupujących, pośredników, robotników prowadzących tam prace drogowe — a nad nim tłumy kurzu, opadające na produkty spożywcze, osiadające na nieskazitelnie białych serkach. Po dokonaniu zakupów spoceni ludzie przedzierają się przez tłum w kierunku ulic. Tam czeka ich rozkopana nawierzchnia wokół płyty targowiska co dostarcza dodatkowej rozkoszy pokonywania płaszczyzny, a w dni słotne błotnistej przeszkody.

Zgodnie z planem zatwierdzonym przez Łódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych obecna powierzchnia rynku (7.200 m. kw.) — jak nas poinformował z-ca dyr. d.s. handlowych Franciszek Gruszczyński i pełnomocnik d.s. targowisk Stanisław Patura — to na razie jego część. Płytą targowiska jest teraz powiększona: zakończenie prac przewidziano na 15 września. Drugi i trzeci etap rozbudowy zaplanowano na lata 1978-81 (wtedy rynek będzie miał łączną 42 tys. m. kw.). Zostanie wybudowana także hala targowa, bar szybkiej obsługi, pawilony handlowe.

Plany są ambitne i piękne, trzeba sobie tylko życzyć, aby spełniły się w terminie, chociaż trudno zrozumieć dlaczego budowa ma trwać aż tak długo. Kupującym na rynku nie jest przecież wszystko jedno, czy przez kilka lat będą chodzili po rozkopanym terenie, skracając nogi i rozbiłając kolana, czy też po zwykłym, porządnym chodniku. Jednocześnie funkcjonowanie rynku i prowadzenie tu prac budowlanych, to perspektywa niezbyt pociągająca. Czy nikomu nie przyszło do głowy, żeby na tydzień wstrzymać handel i w tym czasie zakończyć budowę płyty?

Balagan panuje nie tylko dookoła targowiska, ale i na samej płycie oraz przyległych uliczkach okalających rynek. Na targowisku ustawione są wiaty, pod którymi jest 40 stanowisk przeznaczonych do handlu artykułami spożywczymi, nabiałem itp., lecz zaledwie kilku sprzedawców korzysta ze swoich stanowisk — pozostali handlarze na otwartej przestrzeni, a wiaty służą im za ma-

Na rynek strach pojechać — dobrze, że są jeszcze „zieloniki”

siące ruch na nowym targowisku. Dlaczego zagospodarowaniem starego rynku nie zainteresował się Zarząd Budowy Dróg i Mostów? Na to pytanie odpowiedział p. Kemla w porozumieniu z inżynierem zajmującym się tą sprawą:

— Nie było odpowiedniego wjazdu na płytę, a MPO nie miało mocy przerobowej. Teraz wreszcie Balucki Rynek ma mieć nowe zadanie: proponuje się przeniesienie tu w przyszłym roku kranców autobusowych z pl. Wolności, pl. Pionierów, ul. Wojska Polskiego i Parku im. Promienistych.

Na razie na Baluckim Rynku najlepiej czują się gołębie...

ELŻBIETA FALKOWSKA

Centralna przesypownia kruszywa na Lublinku

Powszechnie wiadomo, że łódzkie dworce „robą bokami”. Odezwują to wszyscy. Odezwują i budownictwo uzależnione od dostaw materiałów z innych województw. Tor 21 na Kaliskiej, gdzie wydławane są materiały budowlane jest mało wydajny, nie posiada dobrych urządzeń wydławowych, co wpływa na przetrzymywanie pociągów a w konsekwencji na płacenie „osiowego”. Tor 21 uniemożliwia również przebudowę dworca. Najwyższy czas, by tak materiałochłonne przedsiębiorstwa, jakimi są przedsiębiorstwa budowlane posiadały własną przesypownię kruszywa.

Kilka dni temu, załoga Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 przystąpiła do budowy centralnej przesypowni kruszywa. Zlokalizowano ją w rejonie ul. Zamiejskiej, w pobliżu dworca na Lublinku. Będzie to w wysokim stopniu zmechanizowana stacja: na estakadzie wjeżdżać będą pociągi ze specjalnymi wagonami samowyładkowymi. Odpadnie konieczność ręcznej pracy. Rozładunek nastąpi szybko. Wagon nie będzie rozpinany i kursować będą całymi składami — wahadłowo od kopalni żwiru na Dolnym Śląsku do Łodzi.

Budowa centralnej przesypowni wymaga przystosowania dworca na Lublinku do nowych zadań. O ile całość inwestycji ocenia się na sumę 241 mln o tyle ponad 40 mln przewiduje się właśnie na modernizację stacji na Lublinku.

Cykł budowy przewiduje wprawdzie 20 miesięcy, ale jak powiedziano nam u wykonawcy w LPBP nr 1, a także u inwestora, Łódzkiego Zakładu Eksploatacji Kruszywa — czyni się wszystko,

Rolnictwo Wielkiej Łodzi musi przyspieszyć tempo

Jednym z podstawowych zadań rolnictwa województwa łódzkiego w r. 1978 będzie utrzymanie wysokiego tempa rozwoju produkcji zwierzęcej, a także mięsa, mleka, jaj oraz produkcji ogrodniczej. Celem zapewnienia pasz dla zwierząt gospodarskich rozwijana będzie uprawa intensywnych gatunków i odmian zbóż, a także roślin pastewnych. W przyszłym roku zamierza się osiągnąć wzrost stanu pogłowia bydła o 4,9 proc., w tym krów o 4,6 proc.

Głównymi dostawcami mleka będą nadal gospodarstwa indywidualne. Znaczący udział w produkcji mięsa wołowego przypadnie gospodarstwom społecznym. Największej dynamiki w intensyfikacji chowu trzody chlewnej oczekuje się od gospodarstw zespolowych — kolektywnych i spółdzielni produkcyjnych. Niezbędna jest jednak współpraca między indywidualnymi gospodarstwami specjalistycznymi i zespolami chłopskimi a gospodarką społeczną.

O tych sprawach mówiono na wczorajszym naradzie aktywów partyjnego i gospodarczego w KLP PZPR. Obradom przewodniczył sekretarz KLP — Z. Faliński. Udział w obradach wziął wiceprezydent Łodzi — L. Krowczyński.

Zwiększeniu produkcji mleka służyć będzie selekcja zwierząt i uzupełnianie stad sztukami pełnowartościowymi. Przynajmniej 60-70 proc. potrzeb paszowych powinno być pokrytych z własnych zasobów. To wiąże się m. in. z koniecznością ściślejszego przestrzegania terminów zbioru traw oraz lepszego wykorzystania rezerw produkcji pasz na gruntach ornych. Konieczne jest także stałe zwiększanie upraw kukurydzy.

W związku z koniecznością zwiększania pogłowia zwierząt, założenia na II półrocze 1978 r. przewidują utworzenie dla nich ponad 9 tys. nowych stanowisk, a w przyszłym roku ponad 12 tys. Urzędy



Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08. 666-11. 795-55
Pogotowie Ratunkowe 09
Informacja kolejowa 635-55. 284-60
Informacja PKS:
Dworzec Centralny 265-96
Dworzec Północny 747-20
Pogotowie wodociągowe 835-46
Pogotowie gazowe 395-85
Pogotowie Energetyczne
Rejonu Północ 334-31
Rejonu Południe 334-28
Pogotowie Energetyczne dla odbiorców przemysłowych 609-32 i 245-72
Pogotowie Energetyczne oświetlenia ulic 220-89
Pogotowie ciepłownicze 253-11
Centrala informacyjna PRO 847-95

TEATRY
JARACZA — godz. 19.30 „Tango”
7.15 — godz. 19.15 „Ciotka Karola”
MUZYCZNY — godz. 19.00
„Słomkowy kapeluszy”
ARLEKIN — godz. 17.30 „Tymoteusz Rymdym”
PINOKIO — godz. 17.30 „Przygody rozbójnika Rumcajsa”

MUZEA
SZTUKI (ul. Włocławskiego 36) czynne w godz. 11-18
HISTORIA RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) — godz. 9-18
CENTRALNE MUZEUM WĘGIELNICTWA (Piotrkowska 252) nieczynne

ARCHEologiczne i ETNOGRAficzne (plac Wolności 14) — godz. 11-19
EWOLUCJONIZMU (park Sienkiewicza) nieczynne

ZOO
czynne od 9-18 (kasa do 17)

KINA
BALTYK — „Dzień szakala” ang. od lat 15 — godz. 10.15, 16.15
IWANOWO — „Synowie szeryfa” USA od lat 15 — godz. 10.15, 14.30, 17.30
LUTNIA — „Wielki Gatsby” USA od lat 15 godz. 10.15, 16.15
POLONIA — „Szczyrny Parzyś” franc. b/o godz. 10.12, 14.16, 19.30
PRZYDWIŹNIE — „Moja wojna, moja miłość” pol. b/o — godz. 10.12, 14.16, 18.20
WISLA — „Młociele” USA od lat 18 godz. 10.15, 14.30, 17.30
WŁOKNIARZ — „Synowie szeryfa” USA od lat 15 godz. 10.12, 14.16, 18.20
WOLNOSC — „Królowski marzenie” USA od lat 18 — godz. 10.15, 14.30, 17.30
ZACHETA — „Wiedzy nowożytności” niem. (A) radz. b/o — godz. 12.15, 14.45, 17.30
Zew krwi” ang. od lat 15 — godz. 10.17, 19.30

STYLOWE — „Poledwie” ang. od lat 15 godz. 10.15, 14.30, 17.30 (kino czynne tylko w dni poniedziałkowe)

TATRY — „Siedzą z Tekesem” USA od lat 18 — godz. 19.15 (kino czynne tylko w dni poniedziałkowe)

TRN — „Złoty obłęd” pol. od lat 15 godz. 15.15, 18.45

STYLOWE — „Wielkie pretensje” pol. od lat 18 godz. 15.18, 20

STYLOWE — „Swobodny oddech” (A) węg. od lat 15 — godz. 16.18, 20

GDYNIA — „Kamo — ostatnia miłość” (A) radz. b/o — godz. 19.15, 14.30, 17.30

WYMIER — „Próbę temonu” USA od lat 15 — godz. 17.30, 19.30

TATRY — „W pustyni i w puszczy” (A) pol. b/o, godz. 16.18, 19.30
„Strach” pol. od lat 15 — godz. 10.12, 14.16, 19.30
NEM — „Ina Kłódka” USA od lat 18 — godz. 16.18, 19.30

WYMIER — „Zapamiętałem swoje” radz. godz. 17.00
„Porozmawiamy o kłopotach” USA od lat 18 godz. 19.00

KOLEJARZ — „Arystokratę” pol. od lat 15, godz. 17.19

WYMIER — „Juna” pol. od lat 15, godz. 17.19, 19.30

MITZA — „Młoda” — węg. Anaszków” NRD b/o — godz. 16.17.45, 19.30

OKA — „Orzeł” pol. godz. 10.12.30, 15.17.30, 20

POLESIE — „Dekada strachu” fr. od lat 18 godz. 17.19.15

POPULARNE — „Kabaret” USA od lat 15 — godz. 16.30.19

1 MAJA — „Przygody Robinsona Krusoe” (A) radz. b/o godz. 16.17.45, „Czyste ręce” rum. od lat 15 — godz. 19.30

HALKA — „Straszną teściową” (A) radz. b/o — godz. 15.30, 17.30, 19.30

PIONIER — „Dzielnego szeryfa Lucie Luke” fr. b/o — godz. 15.30, „Romanca o zakochanych” (A) radz. od lat 15 godz. 17.15, 19.30

POKÓJ — „Michał przywołuje świat do porządku” (A) RFN, b/o godz. 15.30, „Lobuz” fr. od lat 15 — godz. 17.30, 19.45

REKORD — „Zeznania komisarza policji przed Prokuratorem Republiki” wł. od lat 15 — godz. 19.30, „Godzina kontra Hedora” jap. b/o — godz. 15.30, 17.30

ROMA — „Rejs” (B) pol. od lat 15 — godz. 10.12, 14.16, 18.20

STOKI — „Śmiercionośny ładunek” USA od lat 15 — godz. 15.30, 17.30, 19.30

SWIT — „Och, jaki pan szalony” ang. od lat 15 — godz. 15.30, 17.30, 19.30

SOLJUSZ — „Cenny łup” fr. od lat 15 — godz. 16.30, 19

DYŻURY APTEK
Tuwima 19, Limanowskiego 1, Przybyszewskiego 86, Ossowskiego 4, Gagarina 6, Bratysławska 2a, Obr. Stalingradu 15.

DYŻURY SZPITALI
POŁOŻNICTWO
Szpital im. Jordana (Przyrodnicza 7/9) — dziennej Włocławek, z dziennej Bałuty Poradnia K ul. Snyerska oraz gminy: Nowosolna, Andropol i Brójce.

Szpital im. Madurowicza (ul. M. Fomalskiej 37) — dziennej Polesie, z dziennej Górna — Poradnia K — Przybyszewskiego 32 oraz Konstancynów.

Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62) dziennej Górna, poradnie K — Odrzańska, Cieszkowskiego, Lokatorska i Rzgowska oraz gmina Rzgów i z dziennej Bałuty, Poradnia K ul. Z Pacanowskiej.

Instytut Pol-Gin. AM (ul. Sterlinga 13) — Położnictwo — dziennej Śródmieście, z dziennej Górna poradnie K z ul. Felickiego Zapolskiej oraz z dziennej Bałuty, Poradnia K ul. Marynarska

Szpital im. Curie-Skłodowskiej — Miasto i gmina Zgierz, miasto Zgierz, ul. Paracelsowa, gmina Ozorków, gmina Paracelów oraz położnictwo z miasta Łodzi dziennej Bałuty, poradnie K — ul. Siedziwowska, Libelta, Bydeowska, Włocławskiego, Traktorowa i Rydzowska oraz miasto i gmina Aleksandrów

Instytut Pol-Gin. AM (ul. Curie Skłodowskiej 15) — Ginekologia — dziennej Śródmieście, Włocławek — dziennej Bałuty poradnie K — Siedziwowska, Libelta, Wielkopolska — Traktorowa, Bydeowska, Rydzowska

Chirurgia ogólna — Bałuty — Szpital im. Sterlinga (ul. Sterlinga 13), Górna — Szpital im. Brudzińskiego (Korynckich 61), Polesie — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62), Śródmieście — Szpital im. Pasteura (Włocławek 19), Włocławek — Szpital im. Sonnenberga (Pieniny 30).

Chirurgia ortopedyczna — Szpital im. Radziłłskiego (Drewnowska 75)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Millonowa 14)

Chirurgia i laryngologia dzieci — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA
Nocna pomoc lekarska Stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66.

Ogólnolódzki Telefonowy Punkt Informacyjny dotyczący pracy placówek służby zdrowia telefon 615-19 czynny jest w godz. 7-15 oprócz niedziel i świąt

TELEFON ZAUFANIA — 337-37 czynny w dni powszednie od 15-7, w niedziele i święta cała dobę.

W NASZYM REFLEKTORZE

Temat - rzeka

Nie bardzo lubimy wracać do spraw już przedstawianych na tych łamach, lecz niekiedy jest to konieczne. Tak właśnie, jak to jest z coraz gorszą — kto zaprzeczy? — obywatelską emocjonalną reakcją na temat rzeki. Oto kolejny dowód niezrozumiałego stosunku do klienta:

„Podjeżdżam na stację obsługi „Polmoszytu” przy placu Niepodległości i proszę, żeby mi napompował opony. Jeszcze niedawno był to najprostszy zabieg pod stołcem: ktoś robił to w parę chwil, płaciło się 10 złotych — i sprawa załatwiona. Teraz jest inaczej: kierownik stał się twardzieli, że „Idą na samobójstwo”, więc jeśli chce — może sam chwycić za pompkę i zrobić co trzeba. Z tego wniosek, że pracownicy tam powołani są do wyższych celów. Ciekawe, do jakich...”

Tak zrelacjonował nam swoje nieudane doświadczenia p. Grzegorz Fromkiewicz. Coż do tego dodać? Ręce opadają...

R.

Była komisja — i nic!

„Drogi Reflektor! Napisał prośbę, o bezudzielną administrację osiedla Czerwony Rynek. Mieszkam w bloku przy ul. Zarzewskiej 64/72. Gdy 22 sierpnia wróciłam z urlopu, zastałam w pokoju dziecięcym szaloną ścianę. Po rozmowach z sąsiadami okazało się, że już od 10 sierpnia przecieka woda z pełnietej rury. Sąsiedzi są w sytuacji o tyle lepszej, że im woda leje się do łazienki.

Ciekawostka: zdaje się 20 sierpnia ogładata te spustoszenia specjalna komisja, spisując protokoł — poszła, zostawiając nadzieję na rychły powrót do normalnego stanu. Lecz ten pisze 2 września: mimo kilkakrotnych interwencji w administracji — nic się nie zmieniło. Jeśli powiem te faksy zniecierpliwieni tym przedziwnym brakiem reakcji to jeszcze nie powiem wszystkiego!”

Zofia Graczyk (m. 41)

W drobną kaszkę...

„Reflektor! Oczuję, że wpadnę w rozpacz. Wyobraź sobie, że dyrektor PSS z Górnej emituje kumyjących wódkę do próbowania tej już w sklepach! Opowiem tak było. 27 sierpnia złożyła nam wizytę rodzina. Po drodze kupił pół litra wódki w sklepie przy ul. Rogozińskiego 6-a. Postanowił wypić po kieliszku przy obiedzie. Spróbował — woda! Reszta natychmiast odnieśliśmy do sklepu.

Kierowniczka osiedla, że — jej zdaniem — reklamacja nie zostanie uwzględniona, ponieważ dyrektor polecił, by nabywcy badali zawartość butelek na miejscu. Proszę sobie teraz wyobrazić taką sytuację: wchodzi do sklepu, prosi o butelkę, wycimuje własny kieliszek, nadełmu, próbuje... Mógłby w ten sposób — gdyby był nieuczciwym — napaść kilka butelek. Musiałby to zrobić — gdyby np. alkohol rakotwórczy — również personel sklepu. I tak w ciągu kwadransa moglibyśmy wspólnie zaparfurować się w drobną kaszkę krakowską.

Ciekawe, co? A najgorsze, że trudno tu o rozsądne wylicze. Chyba jednak trzeba klientom wierzyć, bo w przeciwnym razie nasze nasze widoki — albo się odwrócimy (a wódka jest przecież dla ludzi), albo wpadniemy w nałóg!”

Jerzy R. (natwisko i adres do wiadomości red.)

PO TARYFY DO WARSZAWY...

Jak się dowiadujemy od poniedziałku są już w sprzedaży tzw. „załączniki” do taryfy osobowej i bagażowej PKP uwzględniające ostatnie zmiany w cenach biletów. Są nimi żywo zainteresowane instytucje dołączające rozliczeń delegacji służbowych swoich pracowników. Te właśnie kierujemy w tej sprawie do Składnicy Wydawnictw PKP znajdującej się w Warszawie, przy ul. Wileńskiej 14. Zanim zaś owo poszukiwane wydawnictwo dotrze do zainteresowanych instytucji, dołączym rozliczeń delegację na podstawie biletów dołączających przez zainteresowanych pracowników. Z powodu zniechęcenia wszelkich kontroli na stacjach, każdy podróżujący taki bilet może zachować i po kilopcie.

(jp)

Dokąd na wycieczkę?

Sobota • Wycieczka kolarska do Florentynowa. Zbiórka — Stary Rynek, godz. 15.

Niedziela • Wycieczka kolarska do hasła „Wizyta w Łódzkiej Zoo” a następnie spacer w nieznanej Zbiórka — Stary Rynek, godz. 8.

Wycieczka piesza na trasie Bażyla — Proszciszewice II — Malin — Zgierz długość 8 km. Zbiórka — MPK, ul. Północna, godz. 9.30-10. Koszt ok. 10 zł • Wycieczka piesza na trasie: Chociszew — Grotniki — Łuźmierz długość 14 km. Zbiórka — Dworzec Kaliski, godz. 8. Odjazd o 8.40. Koszt przejazdu ok. 12 zł • Wycieczka piesza na trasie: Retkino — Okolowice — Grabczy — Wraża długość 15 km. Zbiórka na krawcówce tramwaju „19” na Retkino! Godz. 9.30-10.20. Koszt ok. 12 zł • Wycieczka piesza na trasie: Budziszewice — Łódź — Zasie — Ujazd — Skrzynki długość 14 km. Zbiórka — Dworzec Fabryczny, godz. 8.45. Koszt ok. 30 zł.

(k.)

ZASADNICZE SZKOŁY BUDOWLANE

Łódzkiego Zjednoczenia Budownictwa
PRZYJMUJĄ ZAPISY UCZNIÓW
na rok szkolny 1975 - 1976

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA NR 1
Łódź, ul. Przędzalniana 66

- kierunek 2-letni:
- | | |
|---------------------------------------|-------------|
| betoniarz — zbrojarz | — 15-17 lat |
| posadzkarz | — 17 lat |
| malarz budowlany (również dziewczęta) | |
| bez internatu | — 15-17 lat |
| dekarz — blacharz | — 17 lat |
| monter zewnętrznych sieci budowlanych | — 15-17 lat |
- kierunek 3-letni:
- | | |
|-------------------|----------|
| ślusarz — spawacz | — 16 lat |
|-------------------|----------|

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA NR 2
Łódź, ul. Siemiradzkiego 4/8

- kierunek 2-letni:
- | | |
|---|-------------|
| murarz | — 15-16 lat |
| cieśla | — 16 lat |
| monter konstrukcji żelbetowych | — 17 lat |
| monter wewnętrznych instalacji budowlanych (również dziewczęta bez internatu) | — 15-16 lat |
- kierunek 3-letni:
- | | |
|-----------------------------|----------|
| elektromonter | — 15 lat |
| stolarz | — 15 lat |
| mechanik maszyn budowlanych | — 15 lat |

Warunki przyjęcia:

- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
- 4 fotografie
- karta zdrowia od lekarza szkolnego
- świadectwo urodzenia z adnotacją o stałym miejscu zamieszkania (dla kandydatów obywateli zagranicznych o miejsce w internacie) — uczniowie (chłopcy) zamieszkałymi mają zapewnić miejsce w internacie.

MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE ZA PRACĘ W CZASIE NAUKI ZAWODU:

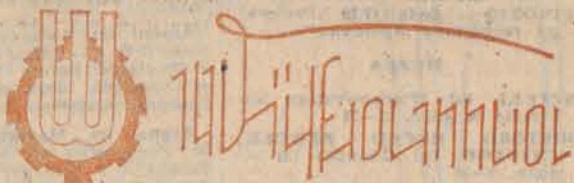
- dla kierunków 2-letnich 380-520 zł (w zależności od wieku) — 1200 zł.
- dla kierunków 3-letnich 300 — 1200 zł.
- Dla młodzieży niezdolnej — zapomogi bezzwrotne. Wszyscy uczniowie otrzymują codziennie bezpłatne posiłki wzmacniające. Uczniowie otrzymują corocznie bezpłatnie: garnitur, kurtek, koszule, skarpetki, krawat, buty i piżamę, o łącznej wartości 4.000 zł.

Szkoły organizują obozy letnie i zimowe oraz atrakcyjne wycieczki. Po ukończeniu szkoły absolwenci mają zagwarantowaną pracę w swoim zawodzie, miejsce w hotelu robotniczym i możliwości dalszej nauki w Technikum Budowlanym dla Pracujących LZB, ul. Siemiradzkiego 4/8.

ZAPISY PRZYJMUJĄ SEKRETARIATY SZKÓŁ.

3185-k

WIDZEWSKIE ZAKŁADY MASZYN WŁÓKIENNICZYCH



TEL. 283-20

ZAPRASZAJĄ
przedstawicieli przedsiębiorstw państwowych i spółdzielni pracy
w dniach od 8 września do 9 września
1975 r. w godz. od 8 do 15.

NA GIEŁDĘ - WYPRZEDAŻ

MATERIAŁÓW NADMIERNYCH
Giełda odbędzie się w zakładowej auli
Łódź, ul. Armii Czerwonej 89
OFERUJEMY:

- części, zespoły i odlewy do przedzerek i krosien
- materiały skrawające i części do obrabiarek
- łożyska, łańcuchy, elektrody
- części samochodowe
- artykuły śrubowe i armaturę
- artykuły elektrotechniczne i silniki
- wyroby hutnicze.

Prosimy o delegowanie na giełdę przedstawicieli upoważnionych do zawierania umów.

3284-k



DZIAŁKI do 1000 m — Grotki, Sokolniki — kupię. Oferty „14898” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIE działkę z domkiem letniskowym. Oferty z ceną „14880” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIE domek jednorodzinny lub część z wolnym mieszkaniem. Oferty z ceną „14979” Prasa, Piotrkowska 96

PLAC 900 m, 20 drzewek bardzo dobrze owocujących 500 sadzonek truskawek, 12 krzaków porzeczki sprzedam. Oferty „14856” Prasa, Piotrkowska 96

GRABU poszukuje. Oferty „14997” Prasa, Piotrkowska 96

POŁOWE domu z wolnym mieszkaniem, dużym ogrodem sprzedam. Łódź, Bema 21 m. 8 I p. 14973-g

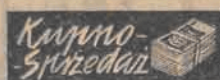
OGRODEK działkowy na przedmieściu Łodzi oddam. Dogodny dojazd. Oferty „14912” Prasa, Piotrkowska 96

DZIAŁKI przy lesie ozorkowskim (250 m od szosy i tramwaju) oddam w wieczyste użytkowanie. Cena 6000 zł za 1000 m kw. Telefon 943-71 (po godz. 10) 14659-g

KUPIE jedno- lub dwurodzinną wille z wygodnymi i ogródkiem. Oferty „14750” Prasa, Piotrkowska 96

GRABU — poszukuje okolic: Marynarskiej, Franciszkańskiej, Wojska Polskiego, Strykowskiej. Oferty „14727” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM 2,80 ha ziemi, — okolic Łodzi. Właściciel: Łódź, Ossowskiego 4 m. 19. 14769-g



KALKULATOR „Texas-SR-11” nowy, piec CO-1 lodówkę — uszkodzoną, sprzedam. Tel. 706-06, wiceczekom. 15061-g

PIANINO niemieckie sprzedam. Traugutta 5-19. 15040-g

MAGIEL elektryczny z lokalnym oświetleniem. Świecznik 53. od godz. 14 15035-g

KUPIE blam brązowy — tapki karakulowe. Tel. 285-44 po 16. 14975-g

FUTRO karakulowe kanadyjskie — sprzedam. Tel. 797-79. 14929-g

BONY kupię. 828-41. 15000-g

DZIURKARKA automat oraz rekawiczkę sprzedam. Fornalskiej 41a/29 po godz. 16. 14899-g

PODRĘCZNIKI — I rok PL — Wydział Mechaniczny — wieczorowy sprzedam. Podgórną 70 m. 3. 14990-g

BONY kupię. Telefon 721-33 po godz. 16. 14971-g

SPRZEDAM kawior. Telefon 850-90. 14989-g

KUPIE domek campingowy. Telefon 788-89 po 20. 14943-g

SKLEP rolno-spożywczy z centrum odpasie z powodu choroby. Oferty „14942” Prasa, Piotrkowska 96

KOZUCH męski nowy sprzedam. Telefon 956-93. 14875-g

PILNIE sprzedam pianino. Tel. 987-66, po 18. 14863-g

KUPIE aparat fotograficzny 6x9 z podwójnym wyłazłem. 298-32 po 16. 14828-g

BAREK obrotowy, fotele — skay sprzedam. 656-26 14873-g

NOWY overlock — sprzedam. Tel. 442-21 godz. 11-18. 14859-g

SADZONKI truskawek — odmiany: „majowa”, „sen-gana”, „talizman” — sprzedam. Mirosława Sliwińska. Łódź, Staffa 2 m. 31. 14796-g

SPRZEDAM palme Kenia. Tatrzanska 130 m. 86 bl. 622 (przy Dąbrowskiego) 14789-g

PIANINO — kupię. Tel. 432-63. 14765-g

BONY — kupię. Tel. 983-02 godz. 6-9. 14760-g

PIANINO „Petro” — tanio sprzedam. Tel. 771-06 po 16. 14732-g

ZAMRAŻALNIK chłodni lub agregat chłodniczy kupię. Rogozińskiego 13 m. 23. 14722-g

SPRZEDAM wiśniową kanapę narożną. Łódź, Tatrzanska 65 m. 40. 14702-g

MASZYNE dziewiarskie, dwupłytkowa 5 — sprzedam. Oferty „14718” Prasa, Piotrkowska 96

MONETY stare, nieobiegowe — banknoty — zakupi kolekcjoner. Listy kierować: Łódź 4, skrytka 57. 14716-g



KUPIE „Flata-125p”, „Skoda-S-100” Oferty z podaniem ceny „15037” Prasa, Piotrkowska 96

„SKODA-1000 MB” sprzedam. Tel. 965-03, od 17 15065-g

„SKODA 1000 MB” (1969) — sprzedam. Tel. 911-33 po 16. 14988-g

„TRABANTA” (1971) sprzedam. Ul. Felńskiego 13 m. 65 po godz. 18. 14977-g

ROWER „Rekord” — sprzedam. Tel. 969-81. 14909-g

„WARTBURG-1000” sprzedam. Tel. 318-62. 15002-g

„WARSZAWA” sprzedam. Karoseria i silnik 1973 r. Właściciel: Zielona 5 m. 6. 14937-g

„WARSZAWA M-20” po remoncie kapitalnym, 23 tys. przebieg, aktualna rejestracja, zniżka podatkowa, nieobciążone auto-casco — sprzedam. ewentualnie na część. Retkińska, blok 32 m. 17 po ośmiemnej (krawcówka tramwaju). 14870-g

„FIATA-125p” sprzedam. Proletariacka 24, godz. 15-18. 14839-g

SPRZEDAM „Zastawę-750” oraz elementy karoserii i inne części do „P-70” Tel. 467-87, po 16. 14835-g

„SYRENE 101” — stan dobry — sprzedam. Tel. 488-97 po 16. 14843-g

„MOSKOWICZA 403” — sprzedam. Rojna 11 m. 37 (Teofilów). 14818-g

SPRZEDAM okazjonalnie „K-750”, „Junaka”, Umińskiego 4 m. 34. 14810-g

SPRZEDAM karoserie „Dadil” lekko uszkodzoną. Włocławskiego 27 m. 2. Raducki. 14770-g

PRACOWNICY POSZUKIWANI

PRACOWNIKA przy pracach ładunkowych zatrudni zaraz Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”. Zgłoszenia przyjmują dział kadr, ul. Piotrkowska 96, IV piętro, w godz. 9-14.



MAŁŻENSTWO poszukuje samodzielnego pokoju. Płatne miesięcznie. 443-72, godz. 7.30-14. 15266-g

MŁODE, bezdzietne małżeństwo poszukuje niekierującego pokoju na 2 lata. Płatne z góry za pół roku. Oferty „15042” Prasa, Piotrkowska 96

UCZENNICE przyjmę na mieszkanie. Traugutta 5-19 15039-g

POSZUKUJE pokoju. Tel. 988-66 po godz. 16. 14984-g

M-3 zamienię na domek jednorodzinny. Warunki do uzgodnienia. Oferty „14921” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ, kuchnia (Doly) — spóźnieć — zamienię na 2 pokoje z kuchnią Górna. Tel. 416-66 w godz. 12-13. 14976-g

MIESZKANIA lub pokoju w centrum poszukuje inżynier. Oferty „14897” Prasa, Piotrkowska 96

PILNIE poszukuję pokoju w śródmieściu. Oferty „14894” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIE mieszkanie własnościowe. Oferty „14978” Prasa, Piotrkowska 96

STARSZA pracująca pilnie poszukuje pokoju. Oferty „14941” Prasa, Piotrkowska 96

MAŁŻENSTWO bezdzietne — członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje samodzielnego pokoju na terenie Łodzi. Oferty „14918” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIE — wynajmę kawalerkę lub M-2. Oferty „15007” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ uczniowski w blokach. Sierakowskiego 63 m. 65, godz. 18-20. 15006-g

MAŁŻENSTWO z dzieckiem poszukuje samodzielnego mieszkania. Tel. 318-62

SAMOTNA w średnim wieku poszukuje pokoju sublokatorskiego chętnie za częściową pomoc w domu. Oferty „14956” Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNA, pracująca poszukuje mieszkania sublokatorskiego na chętnie w śródmieściu. Płatne miesięcznie. Oferty „14872” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIEŃ 2 pokoje, kuchnia i pokój, kuchnia rozkładowa wygodna bez CO, centrum, I piętro na 2 pokoje, kuchnia, rozkładowa do II piętra, CO stare budownictwo. Oferty „14825” Prasa, Piotrkowska 96

GDANSK-Oliwa — Przy- morze M-2 bloki, zamienię na równorzędne w Łodzi. Właściciel: Łódź, Odrzańska 32B Roman Walskiński 14827-g

KOMFORTOWE — pokój, wneka, kuchnia, 35 m — zamienię na równorzędne dwupokojowe. Tel. 204-21 godz. 8-13. 14892-g

M-4, bloki, trzy małe pokoje, zamienię na większe, chętnie również w okolicy Spornej. Tel. 766-25 po godz. 15. 14851-g

STUDENT medycyny — poszukuje pokoju. 472-60.

DWA pokoje, kuchnia — komfortowe (telefon) — sprzedam. Oferty „14791” Prasa, Piotrkowska 96

STUDENTKI poszukują pokoju z wygodami — osobnym wejściem. Oferty „14797” Prasa, Piotrkowska 96

KATOWICE — 2 pokoje, kuchnia, łazienka (47 m, kwaterekowe) wszystkie wygodny — zamienię na podobne w Łodzi. Oferty „14761” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE bezdzietne małżeństwo — członkowie spółdzielni — poszukuje samodzielnego pokoju. Tel. 417-30. 14745-g

MAŁŻENSTWO z dzieckiem — członkowie spółdzielni — poszukuje mieszkania. Płatne miesięcznie. Oferty „14744” Prasa, Piotrkowska 96

3 POKOJE umeblowane, komfortowe (osobne wejście) Baluty, do wynajęcia. Oferty „14738” Prasa, Piotrkowska 96 14777-g

PRACUJĄCA, członek spółdzielni poszukuje pokoju sublokatorskiego z oddzielnym wejściem. Oferty „14710” Prasa, Piotrkowska 96

STUDENT obcokrajowiec poszukuje samodzielnego mieszkania na rok. Tel. 663-23. 14680-g

GORZÓW Wielkopolski — M-3 spóźnieć, wygodny, telefon — zamienię na podobne lub większe w Łodzi. Tel. Gorzów 62-13 po 16. 14711-g

POSZUKUJE na rok M-2. Płatne z góry. Oferty „14706” Prasa, Piotrkowska 96

TORUŃ — M-3 zamienię na podobne w Łodzi. Krysina Czerwńska, Toruń, Falata 99 m. 1. 14713-g

ŁÓDŹ — M-3, telefon na Warszawę 901-10 po 16.

Dziwiarska Spółdzielnia Inwalidów „ZORZA”

w Łodzi, ul. Jerzego 10/12

TEL. 234-93, 258-85

zakupi

W TERMINIE NATYCHMIASTOWYM, Z SEKTORA GOSPODARKI USPOŁECZNIONEJ

niżej podane obrabiarzy do metali:

- | | |
|--|----------|
| 1. Tokarka pociągowa z wyposażeniem, dl. toczenia do 1500 mm | — szt. 1 |
| 2. Frezarka uniwersalna z oprzyrządowaniem | — szt. 1 |
| 3. Szlifierka do płaszczyszni ze stołem magnetycznym | — szt. 1 |
| 4. Strugarka poprzeczna | — szt. 1 |
| 5. Piła do metali | — szt. 1 |
- Reflektujemy na maszyny kompletne i pełnosprawne technicznie. Oczekujemy pisemnych bądź telefonicznych zgłoszeń — telefon i adres j.w. 3094-k



POTRZEBNA pomoc do półrocznego dziecka. Konsultacyjna 9 m. 3.

POSIAŁAM lokal sklepowy w śródmieściu, przyjmę współnika czapnika lub krawcową z uprawnieniami. Oferty „14855” Prasa, Piotrkowska 96

TECHNIK-rencista przyjmę pracę pociągową kierunek elektronika, chemia lub inna. Oferty „14879” Prasa, Piotrkowska 96

WSPÓLNIA — lakiernika samochodowego z uprawnieniami — przyjmę. Oferty „14844” Prasa, Piotrkowska 96

PRACUJĄCA w zamian za mieszkanie zaopiekuję się osobą samotną. Oferty „14844” Prasa, Piotrkowska 96

UCZEŃ do krawca — potrzebny. Obr. Stalingradu 68. 14729-g

UCZNIA — uczennice przyjmę do zakładu fotograficznego. Łódź, Przędzalniana 98. 14780-g

UCZENNICA potrzebna. Zakład Fryzjerski. Limanowskiego 134. 14686-g

UNIEWAŻNIAM skradzioną pieczęć „Jerzy Gebel lekarz medycyny Łódź Gdańska 37/12 nr 2862 m. Łódź”. 14880-g

HELENA Pawlik, Familina 21 zgubiła pieczęć o brzmieniu „Nr IV 3575 Pro-wadzący książkę meldunkową Łódź-Górna”. 14866-g

15 SIERPNIA zginęła mała szara sukienka mieszkaniec z wilkiem, miała obrózkę. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Tuwima 20 m. 8a godz. 16-18. 14813-g

WALDEMAR Oleszczak zgubił leg. studencką nr 1728 wydaną przez PWSSP — Łódź. 14658-g

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU CHEMICALIAMI

„CHEMIA”

w Łodzi, ul. Żwirki 11/13,

nr kodu poczt. 90-528, telex 886232.

TELEFONY:

- | | |
|----------------------------|----------|
| Centrala | — 660-11 |
| Dyrektor | — 683-54 |
| I z-ca dyrektora | — 683-88 |
| Z-ca dyrektora d.s. techn. | — 631-71 |
| Dział Handlowy | — 689-46 |
| Pawilon „Chemia” | — 354-82 |
| Sklep Barwników | — 237-54 |

OFERUJE

do sprzedaży oraz przyjmuje zamówienia na dostawy kwartalne, roczne i doraźne następujących grup towarowych:

- Chemikalia organiczne i nieorganiczne,
- Barwniki,
- Produkty węglowodórne,
- Wyroby z tworzyw sztucznych,
- Wyroby gumowe,
- Farby, lakiery, emalie, rozcieńczalniki i rozpuszczalniki,
- Farby suche,
- Kleje naturalne i syntetyczne,
- Odczynniki chemiczne krajowe i z importu,

Zamówienia należy kierować do działu handlowych przedsiębiorstwa, natomiast odbiorcy indywidualni jak i pozarynkowi mogą zaopatrywać się również w ilości detaliczne

w Pawilonie Handlowym „Chemia” w Łodzi,

ul. Traugutta 21/23, tel. 354-82.

Szeroki asortyment barwników oferuje:

Wzorcowy Sklep Barwników w Łodzi,

ul. Jaracza 16, tel. 237-54.

Jednocześnie zawiadamiamy PT Klientów, że w związku z nowym podziałem administracyjnym kraju, przedsiębiorstwo zaopatruje wszystkich naszych dotychczasowych odbiorców rynkowych i pozarynkowych z obszaru województwa łódzkiego, piotrkowskiego, sieradzkiego, skierniewickiego i plockiego. Dostawy hurtowe dostarczamy na zamówienia odbiorców rynkowych i pozarynkowych wg życzenia kompleksowo, w żądanych terminach zorganizowanym publicznym transportem samochodowym, za oddzielną dopłatą do obowiązujących cen cenikowych. 2888-k

Teatr Nowy po urlopie

Rekordy „Operetki”

■ D. Michałowska przedstawi

„Kwiaty polskie”

Premiera „Dialogus de passione”

■ Nowi aktorzy Teatru Nowego

Jak informowaliśmy, w lipcu rozpoczął się remont widowiska Teatru Nowego i już w najbliższą sobotę, 6 bm. o godz. 19.15 przedstawieniem sztuki Witolda Gombrowicza „Operetka” teatr wznowi działalność.

Niedzielne przedstawienie „Operetki” będzie pięćdziesiątym powtórzeniem tego interesującego spektaklu, który w jedenaście tygodni od premiery obejrzało już ponad trzydzieści tysięcy widzów. Przypomnijmy, że „Operetka” uzyskała aż 6 nagród na majowym Festiwalu Polskich Sztuk Współczesnych we Wrocławiu.

W sobotę 13 bm. „Kwiatami polskimi” Juliana Tuwima w rewelacyjnej interpretacji znanej już z występów w Łodzi Danuty Michałowskiej rozpocznie działalność Mała Sala Teatru Nowego. Występy znakomitej aktorki potrwa do 17 bm. Natomiast 18 września wraca na scenę Małej Sali „Staroświecka komedia” Aleksandra Arbusowa z Danutą Mniowską i Zbigniewem Józefowiczem.

Najbliższa premiera Teatru Nowego będzie przedstawienie „Dialogus de passione” albo „Złoty Targ” o Mece Jezusa, które z anonimowych tekstów staropolskich złożył i przygotował Kazimierz Dejmek. Premiera w niedzielę, 28 września.

W nowym sezonie na scenie Teatru Nowego zobaczymy: Barbarę Krafftównę, Irenę Szewczyk, Hannę Zembruską, Bogdanę Baerę, Seweryna Butrymę, Janę Kobuszewską i Janusza Peszka, którzy 1 września rozpoczęli pracę w tym teatrze.

Na wszystkie wrześniowe przedstawienia Teatru Nowego bilety są już do nabycia w kasie przy ul. Wieckowskiego 15, tel. 219-58, czynnej w godzinach od 10 do 19.15. Zamówienia na bilety zbiorowe przyjmuje Biuro Obsługi Widzów TN, w godzinach od 8 do 16, tel. 219-58.

Polska rewia na lodzie



Na taką atrakcję czekaliśmy od dawna! Choć pierwsza polska rewia na lodzie wystartowała dopiero przed miesiącem, już ma na swoim koncie liczne sukcesy. Podobnie jak publiczność w zduńskiej hali „Oliwia”, w październiku obejrza ją mieszkańcy Śląska, później widzowie Szwecji, Finlandii, RFN i Hiszpanii, dokąd została zaproszona na gościnne występy.

W skład zespołu wchodzi ludzkie miódki, najstarszy z nich liczy zaledwie 24 lata. Tańczą tu m. in. mistrzowie Polski w jeździe figu-

rowej na lodzie Grażyna Osmańska i Mieczysław Szmuchart, a obok nich byli zawodnicy z klubów łyżwiarzów z całego kraju. Występuje tu także znana łyżwiarka węgierska Zauzka Almasy. Na pierwszy program, który tak gorąco przyjął publiczność, złożyła się „Suita warszawska” oraz „Cocktail przebojów świata”. Można było oglądać również tańce charakterystyczne — tango, romantycznego walc, charlestona, występy kukiełek Bolka i Lolka oraz popisy łyżwiarzowskiego zespołu akrobatycznego z Czechosłowacji.

CAF

Dnia 2 września 1975 r. zmarła nagle w wieku 14 lat

JADWIGA KRAWCZYK

uczennica I klasy Technikum Ekonomicznego.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 6 września (sobota) 1975 roku o godz. 16 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym powiadomiam pogrążona w żałobie

RODZINA

Dnia 2 września 1975 r. zmarła, przeżywszy 73 lata

S. + P.

LUCJA DURAJSKA

z domu RZEPKOWSKA.

Odprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym powiadomiam pogrążona w żałobie

RODZINA

Dziś i Radio

PIĄTEK, 5 WRZESNIA

PROGRAM I

10.00 Wład. 10.08 Arle wokalnie. 10.30 „Dzienniki 1899-1903” — fragment 3 prozy Z. Nałkowskiej. 10.40 2 nagrania big-bandu F. Bolanda. 11.00 Keny Clarka. 11.00 Refleksy. 11.05 Nie tylko dla kierowców 11.12 Jazz po polsku. 11.30 Chwila muzyki. 11.35 Bydgoszcz na muzycznej antenie. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Bydgoszcz na muzycznej antenie. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Śląskie tańce ludowe. 13.15 Moto-sprawy. 13.30 Katalog wydawniczy. 13.35 Ignacy Jan Paderewski — Fantazja polska op. 19. 14.00 Sport to zdrowie. 14.05 Polskie tańce. 14.35 Przeboje młodych. 15.00 Wład. 15.05 Listy z Polski. 15.10 Muzyka baletowa. 15.30 Fonoservis. 16.00 Wład. 16.05 U przyjaciół. 16.11 Propozycje do Listy Przebojów. 16.30 Aktualności kulturalne. 16.35 Ciekawostki Polskich Nagrań. 17.00 Radiokurier. 17.30 Spiewa Tadeusz Ross. 17.30 W kręgu gitar klasycznej. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Przeboje sprzed lat. 19.00 Dziennik. 19.15 Gwiazdy polskich estrad. 20.00 Wład. 20.05 Reportaż literacki i Rybczyńskiego pt. „I wojna się skończyła tak szczęśliwie”. 20.20 Koncert bez biletu. 21.00 Wład. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Dźwiękowy plakat reklamowy. 21.30 Muzyczny kalejdoskop. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Spiewa Waldemar Kocot. 22.30 „Ludzie wielkiej przyrody” — Osiem lat nad Nilem — aud. 22.45 Melodie srebrnego ekranu — gra ork. G. Franka. 23.00 Wiadomości.

PROGRAM II

8.30 My 75 — audycja Studia Młodych. 8.45 Muzyka spod strzechy. 9.00 Dla klas V (język polski). „Jest u nas kolumna w Warszawie”. 9.30 Mozart: Divertimento. 9.40 „Weseli przedświąteczni” — aud. 10.00 Domowa proza — „Tyran”. 10.30 Karłowicz: Koncert skrzypcowy. 11.00 Hindemith — tryptyk symfoniczny. 11.20 Feliks Mendelssohn-Bartholdy: Uwertura koncertowa. 11.30 Wład. 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym. 11.45 Melodie z Kulaw. 12.05 (L) Komunikaty. 12.10 (L) Reportaż pt. „Inspiratory”. 12.25 (L) Ton i ses. 12.38 (L) Polskie zespoły rozrywkowe. 13.00 Muzyka. 13.05 „Klucz” — aud. 13.20 F. Mendelssohn-Bartholdy — Uwertura. 13.30 Wład. 13.35 Rozmowa o kulturze. 13.55 Miniregularny folklorystyczny. 14.00 Wład. 14.05 Lepiej, taniej. 14.15 Tu radio Moskwa. 14.35 Muzyka operowa. 15.00 Warszawa o 15.00. 15.40 Amatorskie zespoły przed mikrofonem. 16.00 „Ekonomia na co dzień”. 16.15 Estrada młodych muzyków. 16.45 (L) Aktualności dnia. 17.00 (L) Komentarz. 17.05 (L) Z nagrań ork. m. dołnowej PR. 17.25 (L) „Proba podsumowania” — rep. 17.40 (L) „Głębokie nagrania” — ciekawe wywiady. 18.00 „Mag. muz.”. 18.20 Terminarz muzyczny. 18.30 Echo dnia. 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy. 19.00 J. Ch. Friedrich Bach — Sekstet C-dur. 19.15 55 lecie języka ang. 19.30 Koncert symfoniczny. 20.37 Dyskusja literacka (w przerwie koncertu). 20.47 C. d. koncertu. 21.25 Głos. 21.30 Dziennik. 21.45 Wład. sportowe. 21.52 Jazz. 22.00 Magazyn studentki. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

PROGRAM III

11.20 Życie rodzinne — magazyn. Dnia 3 września 1975 roku zmarła, przeżywszy 86 lat

S. + P.

OLGA ORŁOWSKA

Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 6 września 1975 r. o godzinie 14.30 w kaplicy cmentarza na Radogoszczu, po czym nastąpi pogrzeb

RODZINA

WŁADYSŁAWA NAJDECKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 września br. o godz. 17 z kaplicy cmentarza na Zarzewie, o czym zawiadamiamy wszystkich bliskich i znajomych

MAZ, SYN Z ZONA, WNUCZKI I PRAWNUCZKI

S. + P.

ALEKSY HOEFELICH

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

TELEWIZJA

PROGRAM I

7.55 „Natura cuda czyni” — film fab. prod. CSRS. 8.00 Geografia dla klas V. 8.30 Przerwa. 10.00 Program dla kl. I „Z syrenką w herbie”. 10.20 Przerwa. 11.05 Wychowanie obywatelskie kl. VII. 11.35 Przerwa. 12.45 Wskazówki metodyczne dla uczniów TTR. 13.25 Wskazówki metodyczne dla nauczycieli. 13.55 Przerwa. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw — program województwa: koszalińskiego, słupskiego, szczecińskiego. 17.00 Kino Telesfora. 17.35 Dla młodych widzów: Zrob to sam. 18.00 Telewizyjny Informator Wydawniczy. 18.15 Mała Encyklopedia Zwierząt pt. „Jaszczurki” — dok. film ser. prod. fr. 18.50 Eureka. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Dom moich synów” — film fab. prod. TVP. 21.25 Panorama. 22.05 Żywy instrument. 23.10 Dziennik. 23.25 ITP. 23.35 Wiadomości sportowe.

PROGRAM II

17.05 Programy dnia. 17.10 Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. 17.35 Magazyn lotniczy. 18.05 Człowiek i morze — od. VI. 18.25 Wspomnienia z Hiszpanii — planistka E. Osńska. 19.00 Studio PI. 19.30 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Ludzie nauki — prof. Zdzisław Bubnicki. 20.50 „Nieskończone dźwięki” — film animowany. 21.00 24 godziny. 21.10 Teatr Sensacji E. Crispin „Elegia na śmierć nieszczęśliwej damy” reż. Ryszard Ber.

KOMUNIKAT MO

Mezaryżna, który w dniu 10 sierpnia br. w późnych godzinach wieczornych w pobliżu restauracji „Tivoli” w Łodzi był świadkiem pobicia mężczyzny, proszony jest o zgłoszenie się w KD MO Łódź-Sródmieście, ul. Piotrkowska 212, pokój 19, w godz. 8-18 — celem złożenia zeznań.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 września 1975 roku zmarła w wieku 83 lat najukochańsza Matka, Babcia i Prababca

S. + P.

WANDA DĄBROWSKA

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Magazyn. 23.00 Świat nowej muzyki. 23.30 Wiadomości.

Ile jest pustych mieszkań?

Kilka lat temu rachmistrze spisowi zarejestrowali w Łodzi ponad 6 tys. pustych mieszkań w nowym i starym budownictwie. Do nowych mieszkań wkrótce wprowadzili się lokatorzy, a do opóźnienia w zasiedlaniu wynikały z konieczności usunięcia usterek, bądź z innych przyczyn. Z zagospodarowaniem mieszkań w starych budynkach trzeba było poczekać dłużej.

Ile jest pustych mieszkań obecnie? Na pełną odpowiedź trzeba będzie poczekać chyba do następnego spisu, ale i dziś można stwierdzić, że największe pustki mieszczą się w starym budownictwie. Powodem są zazwyczaj przedłużające się remonty lub brak ludzi do ich wykonania.

W większości są to mieszkania jednoizbowe, pozbawione przewidzianych urządzeń sanitarnych, wód itp. A przecież wielu ludzi (w tym także młode małżeństwa — członkowie spółdzielni mieszkaniowych) wolełoby bez wahania takie mieszkanie, gdyby stworzone im tego rodzaju szansę.

Właśnie na Polesiu stworzono młodym taką szansę. Z inicjatywy Zarządu Dzielnicy ZMS po-

wołano kilkusobowe zespoły, które zajęły się wyszukiwaniem pustych mieszkań w starym budownictwie. W ciągu miesiąca zespoły znalazły kilkadziesiąt niezasiedlonych izb. Ci, którzy je znaleźli, zgodnie z wcześniejszym porozumieniem z Urzędem Dzielnicy, mają prawo zamieszkania w nich do czasu uzyskania mieszkania spółdzielczego. Oczywiście po dokonaniu remontu własnym sumptem.

Akcję zaczęto jesienią ub. roku i jesienią niektórzy członkowie ZMS wprowadzili się do wyszukiwanych przez siebie mieszkań. Inni ze względu na konieczność dokonania gruntownych remontów dokonali przenosin do innych mieszkań. W sumie, do chwili obecnej ponad 20 mieszkań zostało zagospodarowanych przez młode małżeństwa.

Biorąc pod uwagę dobre wyniki polskiej akcji Zarząd Łódzki ZMS zamierza rozszerzyć poszukiwanie mieszkań zastępczych na inne dzielnice miasta, traktując to jako formę młodzieżowego patronatu nad budownictwem mieszkaniowym. Wydaje się, że akcja ta ze wszelkich miar godna jest upowszechnienia.

Na marginesie tej sprawy zastanawiamy jedno: to, że mieszkańcy długo czekała na remont test w łódzkich warunkach zrozumiałe. Dlaczego jednak trzeba ich szukać, jak gdyby administracja domów nie wiedziała, czym dysponują?

Odpowiedzi na to pytanie zasiegnęliśmy u Anny Mistrzak — członkini ZMS, uczestniczki młodzieżowej akcji na Polesiu.

— Administracja domów nie dysponują, a przynajmniej nie dysponowały w czasie naszej akcji, przeżyliśmy reżimem mieszkań, którymi administrują — stwierdza nasza rozmówczyni. — Chcąc dowiedzieć się, czy takie lub inne mieszkanie jest zasiedlone, albo kto w nim mieszka, pracownik administracji musiał przejrzeć wiele teczek z różnymi dokumentami, które zresztą dawały nie zawsze prawdziwy obraz.

Dodajmy do siebie, że nie tak dawno przystąpiono do reorganizacji ADM. Operacje te przeprowadzono pod hasłem „Jeden gospodarz w osiedlu”. Miejsmy nadzieję, że reforma ta przyczyni się w pierwszym rzędzie do zlikwidowania bałaganu panującego w urzędniczych aktach i pozwolił zorientować się gospodarzowi na czym stoi i czym dysponuje. I. K.

Tłum.: RYSZARD NORSKI



VI

Drzwi do domu przy Felman Street 274 mieściły się między kłosem z papierosami a trzyczędną kafełką. Na drzwiach umieszczona była poplamiona mosiężna tabliczka z napisem: „Pokoje dla dam pracujących zawodowo. Bez obsługi. Zwierzęta i wizyty meskie zabronione”. Na mosiężnej tabliczce nalepiona była kartka pokryta wieloma brudnymi odciskami palców. Na niej było napisane: „Wszystkie lokale zajęte”.

Przed kawiarnią stały cztery stoły na chodniku. Czuwał nad nimi starszawy kelner. Na jego długiej, chudej twarzy malował się wyraz bezgranicznego smutku, a poły tego smutku w jasnym świetle słońca lśniły ze starości. Przeglądał mi się, jak parkuje butka orzed wiekiem do domu i z miną pełną nadziei ściera brudną szmatką stół, ale nie dalem się uwieść tym gestem.

Wszedłem po trzech stopniach do frontowych drzwi domu pod numerem 274, otworzyłem je i wszedłem w ciemny, zaniedbany korytarz, pełen odorów i ciszy. Po lewej stronie wisiał szereg skrzynek pocztowych. Podszedłem bliżej i przegladalem nazwiska, umieszczone w małych rameczkach. Wśród trzech tużinów nazwisk licza Ew. Lullu. Dawn i Belle była zaskakująco duża i zastanawiałem się, czy mosiężna tabliczka na drzwiach zdradzała całą prawdę. W czwartej rameczce na prawo przeczytałem: Miss Gracia Lehmann, noka 23., drugie piętro. Przede mną wznosiły się schody z kokosowym chodnikiem. Zasnalem się wchodzić wolno po trzdziestu stopniach, zanim dotarłem na pierwsze piętro, do długiego korytarza, który biegł w ciemność, jaka panowała po obu stronach licznych drzwi. Przed drzwiami stały butelki z mlekiem i leżały gazety. Ponieważ było tuż dziesięć do dwunastej, pomyślałem sobie, że damy pracujące zawodowo, zaniedbały wyraźnie swój zawód. Jeżeli w ogóle pracują zawodowo, co według wszelkich oznak nie było zbyt prawdopodobne.

— 79 —

Gdy zacząłem wspinać się na drugie piętro, u góry schodów zjawił się chudy mężczyzna o twardych rysach twarzy. Miał na sobie flanelowe ubranie szarego koloru, biały filcowy kapelusz i słoneczne okulary. Drgnął, kiedy mnie zobaczył, zawałił się przez chwilę, jak gdyby się zastanawiał, czy ma się cofnąć, czy nie, a potem zszedł na dół po schodach ze sztucznymi niefraśkami w ręku.

Przechodząc obok mnie, gładził ręką nie gołony podbródek. Byłem przekonany, że jego oczy przyglądały mi się badawczo zza słonecznych okularów.

— W każdym razie zwierzęta i wizyty meskie nie są chyba zabronione — powiedziałem ciszym głosem, odwracając się w stronę schodów wiodących na parter.

Spójrzal na mnie przez ramię, stanął i wydał z siebie agresywne „Ha?”.

Potrząsnalem głową.

— Jeżeli pan coś posłyszal, to był to jedynie głos pańskie-go sumienia.

Wciąż jeszcze stał, kiedy zacząłem dalej wchodzić na schody. Przystępował z nogą na nogę, aż oba zeszliśmy sobie z oczu. Drugie piętro było odbiciem pierwszego. Aż do butelek z mlekiem i gazet włączając. Szedłem korytarzem, podchodząc po cichu do drzwi, by sprawdzić numery. Pokój numer 23 leżał w środku korytarza po prawej stronie. Zatrzymałem się przed drzwiami i zastanawiałem się, co mam jej powiedzieć. Jeżeli to, co zdradził mi Maxie, było prawdą, a prawdopodobnie tak było, dziewczyna mogłaby odciać Perelego. Wszystko zależało od tego, czy zdołam ją nakłonić do rzucenia Barrata na pożarcie czy też nie.

Kiedy podniosłem rękę, żeby zanukać usłyszałem za sobą ciche pokaszanie. Ukradkiem spojrzałem przez ramię. W atmosferze tego domu leżało coś, co skłoniłoby do obejrzenia się nawet arcybiskupa.

Drzwi za mną były lekko uchylone. O futryne stał aparty wysoki, zasnany rudzielec i wpatrywał się we mnie badawczo z uśmiechem, który był i zapraszający i zachęcający. Dziewczyna miała na sobie jedwabny zielony szlafroczek, który podkreślał kształtne zarysy bioder. Nogi były nagie, na stopach miała pantofelki z labełkami. pachem. Smukłe palce, które niedługo w żelcu nie zaznały uciążliwej pracy, przesuwaly się po rudych włosach, a jasno, wyraźnie zarysowane brwi dawały znak równie stary, jak zrozumiały.

— Halo, wysoki chłopce — zawtała — szuka pan kogoś?

— Hm — odpowiedziałem — już nawet znalazłem. Niech pani się nie odrwa od śniadania.

Uśmiech rozpostarł się na całej twarzy.

(c) James Hadley Chase 1950.

— 80 —

DP

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” Wydawca — Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” Redakcja: kolegium Redakcji kmd 80-103 Łódź Piotrkowska 98 Adres pocztowy: „DP” Łódź skrytka nr 89 Telefon: centrala 293 00 łączny ze wszystkimi działami Redakcji naczelny 323-64 Z-na redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 204 78 Dział miński 341-10 331-47: sportowy 208-95 ekonomiczny 228-82, wojewódzki 223-05, dział listów i interwencji 303-04 (niekwestionowane tam dowody